



DZIŚ SPECJALNY DODATEK

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

A W NIM PREZENTUJEMY ZWYCIĘZCÓW WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

Nr ISSN 0137-9488Nr indeksu 350133



www.wspolczesna.pl

Nr 135 (21098) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 15.07.2026

75
latGAZETA
WSPÓŁCZESNA

Inwestycje

Jest pozwolenie na modernizację drogi wojewódzkiej Augustów – Suwałki

- Str. 3

Białystok

Najbardziej oblegane białostockie szkoły średnie to VI LO i Technikum Elektryczne - Str. 4

Nauka

Naukowcy z Białegostoku opracowali nową metodę analizy obrazu rezonansu - Str. 2

FOT. UWB

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Rolnictwo

Tylko kilka dni upałów, a plantatorzy porzeczek i borówki liczą straty

Martyna Jurkowska

Choć ekstremalne temperatury w naszym regionie były tylko przez kilka dni, tyle wystarczyło, żeby ucierpiały porzeczki i wczesne borówki. Rolnicy mówią o ogromnych stratach spalonych słońcem owoców i zwracają uwagę, że obowiązują przepisy nie przewidujące pomocy za szkody spowodowane upałami, tak jak jest w przypadku gradu czy suszy.

Stanisław Trzonkowski od ponad 30 lat prowadzi w gminie Szudziałowo plantację czarnych porzeczek. Jak przyznaje, nigdy wcześniej nie widział, by wysokie temperatury wyrządziły tak duże szkody.

- Plon będzie mizerny, bo część porzeczek jeszcze opadnie. Po tych

bardzo wysokich temperaturach wyglądały tak, jakby ktoś polał je wrzątkiem. Tam, gdzie krzewy nie zdążyły jeszcze dobrze się ulistnić, owoce zostały dosłownie sparzone. Szybko zmieniały kolor, a po dwóch, trzech dniach masowo opadały - relacjonuje plantator.

Rekordowo wysokie temperatury sięgające nawet 40 stopni Celsjusza, które odnotowano na przełomie czerwca i lipca, spowodowały straty na plantacjach owoców i warzyw w wielu regionach kraju. Podlasie nie jest wyjątkiem na tej mapie. Dobrze wie o tym Alicja Nowicka z gminy Bielsk Podlaski, która uprawia borówkę amerykańską. W jej gospodarstwie ekstremalne upały uszkodziły liście, a sytuację dodatkowo pogorszyło gradobicie.

- Liście na wielu krzewach zostały poparzone do tego stopnia, że część

roślin całkowicie je straciła. Na owocach nie ma aż tak dużych uszkodzeń jak w przypadku porzeczek, ale borówki słabiej rosną. Do tego ostatni grad zniszczył około 70 procent plonu. Największe uszkodzenia widać w górnych partiach krzewów, gdzie grad dotarł. Trudno dziś jeszcze ocenić, w jakim stanie będą owoce znajdujące się niżej - mówi.

Choć grad jest uznawany za klęskę żywiołową, wysokie temperatury nie znajdują się w katalogu zjawisk uwzględnianych przy szacowaniu strat. Oznacza to, że plantatorzy, których uprawy zostały zniszczone przez upały, mogą nie otrzymać wsparcia finansowego ani dostępu do preferencyjnych kredytów kłeszkowych.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zapewnia, że sytuacja jest analizowana.

- Chcemy szybko wypracować rozwiązania, które pozwolą sprawnie oszacować straty. Zależy nam na tym, aby producenci wiedzieli, jak zgłaszać szkody, a komisje w całym kraju działały według tych samych zasad - zapewnia minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski.

Problem dodatkowo pogłębia fakt, że wysoka temperatura uszkodziła owoce jeszcze na plantacjach, przez co część z nich nie spełnia wymagań jakościowych i nie jest przyjmowana przez punkty skupu.

- Uszkodzenia plonu spowodowane nadmiernymi temperaturami praktycznie pozbawiają uzyskany produkt wartości handlowej. Uszkodzone owoce nie nadają się bowiem do dalszego przetwórstwa lub sprzedaży do bezpośredniej konsumpcji - podkreśla Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych.

Suwałki

„Działki dla Młodych” cieszą się wzięciem

Suwałski samorząd sprzedał już ponad 40 działek budowlanych przeznaczonych pod budowę domów jednorodzinnych - Str. 5

Światowe Mistrzostwa w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej. Supraśl ponownie stanie się kulinarną stolicą Podlasia - Str. 5

Urząd Stanu Cywilnego w Łomży oficjalnie zmienił lokalizację - przeniósł się do zabytkowego Domku Pastora - Str. 5

POLECAMY

JUTRO: Emerytura minimalna ZUS PIĄTEK: Polska prowincja pustoszeje. Uciekają młodzi

15.07.2026
Środa

Z KALENDARZA

15 lipca 2026

Dziś 196. dzień roku.

Do końca roku pozostało 169 dni.

Wschód słońca w Białymstoku

o godzinie 4.20, zachód o godzinie 20.46. Dzień będzie trwać 16 godzin i 26 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 31 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 52 minuty.

Imieniny

dzisiaj obchodzą:

Henryk, Roksana, Włodzimierz

KALENDARIUM

1410

Pod Grunwaldem wojska polsko-litewskie, wspierane przez oddziały ruskie, czeskie i tatarskie, pod wodzą króla Władysława Jagiełły pokonały wojska Zakonu Krzyżackiego.

1869

Francuz Hippolyte Mège-Mouriès opatentował margarynę.

1943

W Lesie Pilickim pod Bielskiem Podlaskim Niemcy rozstrzelali 49 mieszkańców miasta, w lesie pod Grajewem – 180 mieszkańców Grajewa, pod wsią Jeziorko koło Łomży – 52 przedstawicieli łomżyńskiej inteligencji.

1864

Szwedzki chemik Alfred Nobel otrzymał patent na nitroglicerynę.

AUTOPROMOCJA



tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA



Redaktor naczelny
Tomasz Dworżańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.poranny.pl
www.wspolczesna.pl



Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dzwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

BIAŁYSTOK

Opracowali nową metodę analizy obrazu rezonansu

PAP

Nową metodę analizy obrazów rezonansu magnetycznego opracowali naukowcy z Białegostoku. Metoda może wspierać diagnostykę uszkodzeń nerwu wzrokowego niewidocznych w standardowych badaniach. Rozwiązanie zostało objęte ochroną patentową w Stanach Zjednoczonych.

Twórcami metody są dr Łukasz Łabieniec z Uniwersytetu w Białymstoku oraz lek. Łukasz Lisowski z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. W interdyscyplinarnym zespole badaczy był też prof. Krzysztof Szymański z Wydziału Fizyk UWB. Patent obejmuje sposób analizy obrazów rezonansu magnetycznego oraz wyznaczania wskaźnika neuropatii nerwu wzrokowego. Ponieważ technologia wykorzystuje standardowe badanie MRI z odpowiednim protokołem obrazowania, w przyszłości mogłaby zostać wdrożona bez konieczności zakupu nowej aparatury.

Mimo współpracy z jednym z najlepszych ośrodków medycznych na świecie, patentu przyznanego w USA i obiecujących wyników badań, naukowcy zwracają uwagę, że zdobycie finansowania wciąż pozostaje ogromnym wyzwaniem.

Punktem wyjścia dla naukowców były ograniczenia obecnie stosowanych metod diagnostycznych. – Klasyczny rezonans magnetyczny bardzo dobrze pokazuje anatomię mózgu i oczodołów, ale nie pozwala ocenić mikrostruktury włókien nerwu wzrokowego. Tymczasem to właśnie na tym poziomie często pojawiają się pierwsze zmiany prowadzące do utraty widzenia. Chcieliśmy stworzyć narzędzie, które umożliwi ich wykrycie jeszcze przed wystąpieniem nieodwracalnych uszkodzeń – powiedział PAP



Dr Łukasz Łabieniec z UWB oraz lek. Łukasz Lisowski z UMB uzyskali amerykański patent na przełomową metodę wykrywania uszkodzeń nerwu wzrokowego

dr Łukasz Łabieniec z Wydziału Fizyki UWB.

W tym celu badacze wykorzystali obrazowanie tensora dyfuzji (DTI), które analizuje ruch cząsteczek wody w tkance nerwowej. – Dzięki temu można ocenić stan włókien nerwu wzrokowego znacznie dokładniej niż w klasycznym badaniu MRI – wyjaśnił dr Łabieniec.

Lek. Łukasz Lisowski z Kliniki Okulistyki UMB zaznaczył, że dla niego projekt ten ma także bardzo osobisty wymiar. – Moja babcia całkowicie straciła wzrok z powodu jaskry. Chorobę rozpoznano zbyt późno i nie udało się już uratować jej widzenia. To doświadczenie sprawiło, że zainteresowałem się okulistiką i chorobami nerwu wzrokowego. Zrozumiałem, jak ogromne znaczenie ma wczesna diagnostyka, bo raz utraconego wzroku nie da się odzyskać – zwrócił uwagę w rozmowie z PAP.

Później jego osobista motywacja połączyła się z codzienną praktyką kliniczną. – Do naszej kliniki trafiali pacjenci z neuropatiami nerwu wzrokowego o niejasnym pochodzeniu, w tym osoby z podejrzeniem idiopatycznego nadciśnienia

śródczaszkowego. W takich przypadkach decyzja o leczeniu bywa niezwykle trudna. Zbyt długie oczekiwanie może doprowadzić do nieodwracalnej utraty wzroku, ale leczenie operacyjne również wiąże się z ryzykiem powikłań – zaznaczył.

Naukowcy uznali, że potrzebne jest narzędzie, które pozwoliłoby bardziej obiektywnie ocenić stopień uszkodzenia nerwu wzrokowego i ułatwiło podejmowanie decyzji terapeutycznych. Tak narodził się pomysł opracowania nowej metody.

Projekt jest obecnie na etapie określanym jako proof of concept – wiadomo, że działa. Ale do rutynowego zastosowania w praktyce klinicznej droga jest jednak jeszcze długa. Badacze nawiązali współpracę z amerykańskim akademickim centrum medycznym Stanford Medicine i planują wspólną analizę danych z UK Biobank – jednej z największych biomedycznych baz danych na świecie. – Dostęp do niej uzyskaliśmy dzięki protokołowi badawczemu Stanford. Aby zrealizować ten projekt, potrzebny jest jednak wyjazd do USA, na który obecnie poszukujemy finansowania – zaznaczył dr Łabieniec.

PODLASKIE

Jest zgoda na modernizację drogi Augustów-Suwałki

Tomasz Maleta

Wojewoda podlaski podpisał Zezwolenie Realizacji Inwestycji Drogowej (ZRID) na odcinek Augustów-Suwałki. To dawna droga krajowa numer 8, a od dekady droga wojewódzka 662. Podlascy drogowcy szacują, że koszt modernizacji szlaku wyniesie 300 mln zł.

To bardzo dobre informacje dla mieszkańców nie tylko naszego regionu, ale także odwiedzających Ziemię Augustowską i Suwalską - mówił we wtorek wojewoda podlaski Jacek Brzozowski.

Obok nowej nawierzchni na odcinku 22 km od Augustowa do Suwałk powstaną także dwa mosty, chodniki, ścieżka rowerowa na całej długości, zjazdy, rowy drogowe, odwodnienia, ekrany akustyczne na odcinku pół kilometra. Wojewoda podkreślił, że drogi to nie tylko transport i bezpieczeństwo, ale też rozwój ruchu turystycznego.



Wojewoda podlaski podpisał ZRID na drogę Augustów-Suwałki

- Mam nadzieję, że ścieżka rowerowa będzie zachęcała, by w ten sposób zwiedzać ten region - mówił Jacek Brzozowski.

Posł Krzysztof Truskolaski przypomniał, że droga Augustów-Suwałki stała się trasą wojewódzką dekadę temu po otwarciu zachodniej obwodnicy Augustowa. Podkreślił,

że z roku na rok na dawnej drodze krajowej zwiększał się ruch samochodów. - Kierowcy samochodów osobowych wybierali krótszą trasę dostania się do Suwałk. A droga była w coraz gorszym stanie - mówił.

Teraz za jej modernizację odpowiada Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Jego dyrektor Krzysztof Barbachowski powiedział, że na razie zapewnione jest dofinansowanie pierwszych 600 metrów od strony Augustowa na kwotę 5 mln euro z programu Interreg. Zostanie m.in. wybudowany nowy most i przebudowany stary.

- Mam nadzieję, że do końca tego roku zostanie podpisana umowa z wykonawcą tego fragmentu - powiedział Barbachowski.

Dodał, że trwają starania, by zabezpieczyć finansowanie na pozostałe 20 km. Drogowcy szacują, że potrzeba będzie ok. 300 mln zł.

Inwestycja zakłada poprowadzenie drogi 662 nowym śladem. Chodzi o wyprostowanie niewielkiego fragmentu łuku przed m. Szczerba.

ZUS

Podlaskie: 1,22 mln zł na szkolną wyprawkę trafiło już na konta rodziców

opr. (R)

Pierwsze przelewy w wysokości 300 zł przeznaczone na wyprawkę szkolną dla dzieci trafiły już na konta bankowe rodziców i opiekunów. Do uprawnionych ZUS przekazał w całym kraju 48 mln zł, w woj. podlaskim - 1,22 mln zł. Do tej pory złożonych zostało ponad 1 mln wniosków dotyczących 1,55 mln dzieci, w regionie 28 tys. wniosków na 42 tys. dzieci.

Wnioski na nowy okres świadczeniowy zainteresowani mogą wysyłać od 1 lipca do końca listopada. Jeżeli wniosek trafi do ZUS-u do końca sierpnia, to Zakład wypłaci pieniądze do 30 września.

- Świadczenie z programu Dobry Start przysługuje raz w roku na każde uczące się w szkole dziecko w wieku do 20 lat, a jeżeli ma orzeczoną niepełnosprawność, to do ukończenia 24 lat. Pieniądze nie przysługują dzieciom, które uczą

się w tak zwanych zerówkach, ani studentom. Wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeżeli 20. albo 24. rok życia ukończyli przed rozpoczęciem roku szkolnego - informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Rodzice i opiekunowie, bez względu na dochody i sytuację zawodową, mogą otrzymać jednorazowo 300 zł na zakup podręczników, zeszytów, sprzętów oraz wszelkiego wyposażenia niezbędnego do nauki w szkołach podstawowych, liceach, szkołach policealnych oraz innych placówkach edukacyjnych.

Wniosek o świadczenie z programu Dobry Start można złożyć tylko elektronicznie - przez aplikację mZUS, platformę eZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

REKLAMA

0011553394

KRĘCI NAS HEAVY METAL

Odzyskujemy ponad **300 tysięcy ton** metali rocznie.

OD **25** LAT W POLSCE



Stena Recycling działa w Polsce od 2001 roku i jest liderem kompleksowych rozwiązań w gospodarowaniu odpadami dla firm przemysłowych. Firma wspiera przedsiębiorstwa w realizacji celów środowiskowych i ESG tj. pomaga efektywnie zamykać obieg materiałów.

Stena Recycling



25 lat



15



oddziałów



blisko 700



pracowników



ponad 2000

klientów

INWESTYCJE

Rozpoczęła się budowa drogi dla rowerów oraz pieszych

Tomasz Maleta

Powstaje nowa droga dla rowerów oraz pieszych w Białymstoku. Wzdłuż ul. Jana Pawła II na odcinku od ul. Konstytucji 3 Maja do ul. Wierzbowej. Prace wykonywane będą etapami.

Pierwszy obejmować będzie roboty na odcinku od ul. Konstytucji 3 Maja do wyjazdu z restauracji KFC. Wystąpią tu utrudnienia dla pieszych.

- Na wysokości prowadzonych robót, piesi zostaną przekierowani na chodnik po przeciwnej stronie jezdni, zgodnie z obowiązującym tymczasowym oznakowaniem - informuje Maria Kubala z Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Z kolei na wlocie w ul. Długą, wystąpią czasowe utrudnienia w ruchu pojazdów, polegające na połowkowym zamknięciu jezdni. - Na czas robót zaleca się korzystanie z wjazdu i wyjazdu od strony ul. Ogrodniczki - dodaje Maria Kubala.

Inwestycja na odcinku o długości 888 m po prawej stronie alei jadąc od strony centrum obejmuje m.in. budowę drogi dla rowerów, przebudowę drogi dla pieszych i zjazdów, a także budowę kładki nad rzeką Białą.

Koszt budowy to 3,1 mln zł. Według wcześniejszych zapowiedzi ścieżka powinna być gotowa jeszcze w tym roku.

EDUKACJA

Rekrutacja do szkół ponadpodstawowych. Najczęściej wybierane: VI LO i Elektryk

opr. (R)

Zakończyła się rekrutacja do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2026/2027. Miasto Białystok przygotowało ponad 5 tysięcy miejsc w liceach, technikach i szkołach branżowych. Wiadomo już, ilu kandydatów zostało zakwalifikowanych.

W rekrutacji do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2026/2027 Miasto Białystok przygotowało łącznie 5104 miejsca. W liceach ogólnokształcących - 2615, w technikach - 1956 oraz w branżowych szkołach I stopnia - 533. Uczniowie do wyboru mieli 17 liceów, 11 techników i 8 szkół branżowych I stopnia. Liczba miejsc oferowana w szkołach ponadpodstawowych poddyktowana była prognozowaną liczbą kandydatów.

- Co roku staramy się przygotować ofertę edukacyjną adekwatną do potrzeb młodzieży i prognoz demograficznych - podkreśla Tomasz Klim, zastępca prezydenta Białegostoku. - W minionym roku szkolnym każdy ósmoklasista mógł skorzystać z dziesięciu dodatkowych godzin matematyki i dziesięciu z języka polskiego po to, by dobrze przygotować się do egzaminów. Były to zajęcia finansowane przez Miasto. Mam nadzieję, że pomogły w dostaniu się do wyma-



FOT. W. WOJTKIEWICZ/ARCHIWUM

VI LO niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem absolwentów szkół podstawowych. W br. było 2,39 kandydatów na jedno miejsce

rzanej szkoły, dlatego będziemy ten projekt kontynuować również w nowym roku szkolnym.

Liczba kandydatów, którzy złożyli wniosek do szkoły ponadpodstawowej oraz dostarczyli kopie/oryginały świadectw i zaświadczeń o wynikach egzaminu ósmoklasisty wynosi 5034. W wyniku rekrutacji na rok szkolny 2026/2027 zakwalifikowało się 4521 kandydatów, w tym do liceum - 2482, do technikum - 1774, do branżowej szkoły I stopnia - 265.

Kandydaci, którzy zostali zakwalifikowani do szkoły, powinni potwierdzić wolę przyjęcia do klasy I w terminie do 17 lipca 2026 r. do godz. 15.00 poprzez złożenie oryginału świadectwa ukończenia szkoły podstawowej oraz zaświadczenia o wynikach egza-

minu ósmoklasisty, a w przypadku szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe - także zaświadczenia lekarskiego, zawierającego orzeczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia praktycznej nauki zawodu.

Liczba przyjętych kandydatów będzie znana 20 lipca.

Najczęściej wybierane przez ósmoklasistów szkoły to:

- licea ogólnokształcące: VI Liceum Ogólnokształcące im. Króla Zygmunta Augusta - 2,39 kandydatów na miejsce; XI LO im. Rotmistrza Witolda Pileckiego - 1,79; III LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego - 1,78.

- technika: Technikum Elektryczne Zespołu Szkół Elektrycznych im. prof. Janusza Groszkowskiego - 1,56 kan-

dydatów na miejsce; Technikum Mechaniczne Zespołu Szkół Mechanicznych im. Św. Józefa (1,09), Technikum Budowlano-Geodezyjne Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. Stefana Władysława Bryły (1,02).

- branżowe szkoły I stopnia: Branżowa Szkoła I stopnia nr 7 Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica - 0,73 kandydata na miejsce; Branżowa Szkoła I stopnia nr 2 Zespołu Szkół Mechanicznych im. Św. Józefa (0,68); Branżowa Szkoła I stopnia Nr 5 Zespołu Szkół Zawodowych Nr 5 im. gen. Ignacego Prądzyńskiego (0,64).

Najbardziej popularne (według pierwszej preferencji) wśród kandydatów oddziały/kierunki kształcenia w liceach ogólnokształcących to biologiczno-chemiczny z rozszerzonym językiem angielskim w III LO (4,13 kandydatów na miejsce); matematyczno-biologiczny w VI LO (3,62), humanistyczny w VI LO (3,5). W technikach: technik pojazdów samochodowych w Technikum Mechanicznym (3,08), technik elektryk w Technikum Elektrycznym (2,52), technik informatyk w Technikum Elektrycznym (2,07). W branżowych szkołach I stopnia najwięcej chętnych było do kształcenia się w kierunkach mechanik pojazdów samochodowych i fryzjer.

Kandydaci, którzy nie zostaną przyjęci do żadnej szkoły, będą mogli wziąć udział w rekrutacji uzupełniającej.

DROGI

Dwie firmy są chętne, by zaprojektować trasy dojazdowe do parku wodnego

Tomasz Maleta

Są chętni do zaprojektowania dróg dojazdowych do przyszłego parku wodnego przy Trasie Generalskiej. Tyle że ceny jakie zaproponowali za wykonanie usługi znacząco odbiegają od oczekiwań miasta.

Do tego, że przebudowa dróg w tym miejscu jest niezbędna, nie trzeba nikogo przekonywać. Każdy, kto próbuje się dostać w niedzielę na giełdę przy Andersa, musi przecisnąć się wąskim gardłem przez rondo Pamięci Bieżaństwa 1915 roku, by po skręcie w lewo i dublerem Trasy Generalskiej dojechać na plac przed Podlaskim Centrum Rolno-

Towarowym. Tędy też prowadzi dojazd do spalarni, a w przyszłości do planowanego naprzeciwko parku wodnego. Jak też budowanego obecnie Parku Przemysłowego. Z kolei na prawo od ronda prowadzi dojazd do budowanego także teraz parku handlowo-usługowego.

Budowę parku wodnego pilotuje miejska spółka Lech, ale miasto już myśli nad przebudową układu drogowego. Dlatego ogłosiło przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej. Zgłosiły się dwie firmy z Białegostoku. Tańsza oferta opiewa na kwotę cenę 1 121 760 zł, droższa - wynosi 1 804 410 zł. Obie znacząco przekraczają kwotę, która na sfinansowanie inwestycji zaplanowało miasto.

To 550 tys. - poinformowała Marzenna Dubowska, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Białymstoku.

Obecny przebieg ul. Andersa to pokłosie jej przebudowy sprzed ponad dekady. W latach 2012-2013 powstała droga o długości 1,5 km o klasie GP z obowiązującą prędkością 70 km/h. Wybudowano jeden obiekt inżynieryjny - estakadę u zbiegu z ul. wówczas 1 Armii Wojska Polskiego (dziś Bitwy Białostockiej).

Cała inwestycja została dofinansowana ze środków Unii Europejskiej - blisko 40 mln zł, co stanowiło 85 proc. kosztów. Był to fragment trasy generalskiej, na którą składają się także ul. Kleeberga, Sosabowskiego i Sulika.

Park wodny według wcześniejszych zapowiedzi władz miasta planuje się otworzyć w połowie grudnia 2028 roku. Na razie prezydent wszczął postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach budowy aquaparku.

KRÓTKO

Białystok

Ciepły prysznic znów dostępny w szpitalu MSWiA

Pacjenci szpitala MSWiA mogą ponownie bez ograniczeń korzystać z ciepłej wody. Po przeprowadzonej dezynfekcji instalacji wewnętrznej, woda spełnia wszystkie wymagane normy, a badania nie wykazały już obecności bakterii Legionella.

- Zarządca budynku wykonał wszystkie prace niezbędne do skutecznego oczyszczenia instalacji - poinformowała rzeczniczka Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku Ewa Tokajuk.

Wcześniej sanepid wykrył podwyższony poziom bakterii w instalacji ciepłej wody i nakazał wdrożenie działań naprawczych. Szpital przeprowadził dezynfekcję, a następnie pobrał kolejne próbki do badań. Do czasu uzyskania wyników pacjenci nie mogli korzystać z pryszniców i innych urządzeń wytwarzających aerozol wodny.

Region

Kąpieliska w Supraślu i Ciechanowcu zamknięte

Na dwóch kąpieliskach w regionie obowiązuje zakaz kąpeli. Powodem są przekroczenia dopuszczalnych norm mikrobiologicznych wykryte podczas badań jakości wody.

Tymczasowy zakaz obowiązuje na Plaży Miejskiej w Supraślu. Badania wykazały przekroczenie dopuszczalnego poziomu enterokoków kałowych. Podobna sytuacja ma miejsce na kąpielisku Wyspa w Ciechanowcu.

W obu miejscach jest bezwzględny zakaz wchodzenia do wody. Zakazy będą obowiązywać do czasu uzyskania wyników kolejnych badań potwierdzających, że jakość wody spełnia wymagania sanitarne. **mara**

POWIAT BIAŁOSTOCKI

Ziemniaczane specjały znów królować będą w Supraślu

Degustacje, konkursy i koncerty – tak zapowiada się piąta odsłona Światowych Mistrzostw w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej. 8 sierpnia Supraśl ponownie stanie się miejscem spotkania miłośników regionalnej kuchni. Wczoraj organizatorzy opowiadali o tegorocznej edycji imprezy.

Magda Ciasnowska

Babka i kiszka ziemniaczana po raz kolejny będą bohaterkami jednego z najbardziej rozpoznawalnych wydarzeń kulinarnych w regionie. W sobotę, 8 sierpnia, plac w centrum Supraśla wypełnią stoiska lokalnych producentów.

– Zapraszamy serdecznie na Światowe Mistrzostwa w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej w Supraślu. Impreza ma na celu promocję tego produktu regionalnego. To wspaniałe biesiadowanie i okazja do spotkania z mieszkańcami powiatu białostockiego – mówi Jan Bolesław Perkowski, starosta powiatu białostockiego.

Jak dodaje, równie ważne jest także promowanie działających w regionie kół gospodyń wiejskich i lokalnych rzemieślników.

W tym roku mistrzostwa odbędą się po raz piąty. – To gigantyczna impreza. Nie spodziewaliśmy się aż tak



Na Światowe Mistrzostwa w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej zapraszał wczoraj m.in. starosta białostocki Jan Bolesław Perkowski

dużego zainteresowania. Te mistrzostwa to dzień naszej podlaskiej dumy i święto naszej wspólnoty – podkreślał Roman Czepe, wicestarosta. – Kiszka i babka są już tak popularne, że nie trzeba ich już właściwie promować. Oby teraz za nimi poszły kolejne produkty, bo na Podlasiu mamy ich dużo więcej.

Tradycyjnie podczas imprezy odbędzie się konkurs na najlepszą babkę i kiszke ziemniaczaną. Do 24 lipca organizatorzy czekają na zgłoszenia producentów, kół gospodyń wiejskich i osób indywidualnych.

Impreza rozpocznie się o godz. 14. Będą też pokazy kulinarne, degustacje oraz kiermasz produktów regionalnych. Swoje wyroby zapre-

zentują rękodzielnicy i lokalni producenci, dzięki czemu będzie można nie tylko spróbować tradycyjnych smaków, ale także kupić regionalne przysmaki i ręcznie wykonane wyroby. Organizatorzy zadbali również o atrakcje dla najmłodszych. Podczas wydarzenia dzieci będą mogły skorzystać ze specjalnej strefy zabaw. Wieczorem wydarzenie przeniesie się pod scenę koncertową. Wystąpią: Norbi, Jorrgus, Piękni i Młodzi, Enej.

Światowe Mistrzostwa w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej są kontynuacją, choć w zmienionej nieco formule, mistrzostw organizowanych przez lata przez Stowarzyszenie Uroczysko.

SUWAŁKI

Duże zainteresowanie programem „Działki dla Młodych”. 43 już sprzedane

opr. AG

Program „Działki dla Młodych” realizowany przez miasto Suwałki nie zwalnia tempa. Samorząd sprzedał już 43 działki budowlane przeznaczone pod budowę domów jednorodzinnych, a w ostatnim czasie nowych właścicieli znalazło kolejnych pięć nieruchomości. W sprzedaży wkrótce pojawią się następne atrakcyjne działki.

Program „Działki dla Młodych” to jedna z inicjatyw miasta Suwałki, której celem jest zachęcenie młodych mieszkańców do budowy własnych domów oraz związania swojej przyszłości z miastem. Zainteresowanie ofertą od początku jest duże, o czym świadczy liczba sprzedanych nieruchomości. Do tej pory w ramach programu nabywców znalazły już 43 działki budowlane, a w ostatnich tygodniach podpisano umowy na zakup kolejnych pięciu.

Kupujący mogą liczyć na znaczące wsparcie finansowe. Program przewiduje bowiem udzielenie 50-procentowej bonifikaty od ceny wycenionej w przetargu.

Obecnie w kompleksie działek przy ulicy Zastawie do zagospodarowania pozostało jeszcze pięć nieruchomości. Miasto zapowiada, że wkrótce zostaną one ponownie wy-

stawione na sprzedaż. To jednak nie koniec oferty. W najbliższym czasie do programu zostaną włączone również kolejne grunty położone przy ulicy Ogrodowej.

Aby otrzymać 50-procentową bonifikatę, nabywcy muszą spełnić kilka warunków określonych przez miasto. Przede wszystkim w dniu zakupu działki kupujący nie może mieć ukończonych 40 lat. W przypadku małżeństw wystarczy, że kryterium wieku spełnia przynajmniej jedno z małżonków. Kolejnym wymogiem jest terminowa realizacja inwestycji. Budowa domu jednorodzinnego musi zostać zakończona w ciągu sześciu lat od dnia zakupu działki.

Miasto przewidziało również sytuacje, w których udzielona bonifikata będzie musiała zostać zwrócona. Obowiązek taki powstanie, jeśli nabywca nie zakończy budowy domu w wymaganym sześcioletnim terminie. Zwrot ulgi będzie konieczny także w przypadku sprzedaży zakupionej działki przed upływem 10 lat od dnia jej nabycia.

Istotnym warunkiem pozostaje również uzyskanie Suwalskiej Karty Mieszkańca. Nowy właściciel powinien wyrobić ją w ciągu trzech miesięcy od zakończenia budowy domu. Niedopełnienie tego obowiązku także będzie skutkowało koniecznością zwrotu otrzymanej bonifikaty.

ŁOMŻA

Urząd Stanu Cywilnego przeniósł się do XIX-wiecznego Domku Pastora

opr. red

Urząd Stanu Cywilnego w Łomży oficjalnie zmienił siedzibę. Urzędnicy opuścili dotychczasowe gabinety w łomżyńskim Ratuszu i przyjmują mieszkańców w zabytkowym Domku Pastora przy ulicy Krzywe Koło 1 – pomiędzy Hotelem Gromada a klasztorem oo. Kapucynów.

Jak informuje łomżyński magistrat na stronie internetowej, przeprowadzka znacząco podniesie komfort obsługi w nowoczesnych, a zarazem klimatycznych wnętrzach. W Domku Pastora sala ślubów i pomieszczenia dla urzędników są większe i bardziej komfortowe niż dotychczas. – Nowa siedziba gwa-



Sala ślubów jest większa i bardziej komfortowa

rantuje również niezwykle urokliwe i eleganckie otoczenie dla par zawierających związki małżeńskie, co nada ceremoniom cywilnym wyjątkowo uroczysty charakter – czytamy na stronie internetowej magistratu.

Domku Pastora to cenny, XIX-wieczny zabytek. Wybudowany w stylu klasycystycznym obiekt pierwotnie służył jako pastorówka parafii ewangelicko-augsburskiej. To w tym miejscu Józef Piłsudski ukrywał się przed carską żandarmerią, a także dokonał konwersji, przechodząc z katolicyzmu na luteranizm. Po gruntownej renowacji budynek odzyskał dawny blask, łącząc historyczny urok z nowoczesną funkcjonalnością. Przed oddaniem do użytku Hali Kultury obiekt tętnił życiem jako Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej.

KRÓTKO

Augustów

Po inwentaryzacji zniknęły telefony. 44-latka podejrzana o kradzież

Augustowscy kryminalni zatrzymali 44-letnią kobietę podejrzaną o kradzież telefonów komórkowych z jednego z salonów telefonii. Do zdarzenia miało dojść podczas przeprowadzanej przez nią inwentaryzacji. Do dyżurnego augustowskiej jednostki wpłynęło zgłoszenie dotyczące kradzieży trzech telefonów komórkowych z jednego z salonów telefonii komórkowej znajdującego się na terenie miasta. Urządzenia zniknęły podczas przeprowadzanej inwentaryzacji. Wartość strat oszacowano na blisko 6 tys. zł. Za przeprowadzenie inwentaryzacji odpowiadała 44-letnia kobieta, która przyjechała do salonu w ramach wykonywanych obowiązków służbowych. Augustowscy kryminalni ustalili miejsce pobytu kobiety i ją zatrzymali. Podczas przeszukania pojazdu użytkowanego przez 44-latkę funkcjonariusze odnaleźli dwa telefony komórkowe pochodzące z przestępstwa. Kobieta usłyszała zarzut kradzieży i przyznała się do niego. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Augustowie zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju. Za popełnione przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Białystok

Na hulajnodze zderzył się z rowerzystką

Do niebezpiecznej sytuacji doszło na drodze dla rowerów w centrum Białegostoku. Kierujący hulajnogą nagle zmienił pas ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającej z naprzeciwka rowerzystce. Rowerzystka trafiła do szpitala, na szczęście miała kask. **opr. red**

FOKUS

• „Człowiek na granicy” to hasło 15. edycji Festiwalu Filmowego Hommage a Kieślowski, który odbędzie się w dniach 27-30.08

SEJM

Kandydaci na Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawili swoje plany

Wczoraj w Sejmie odbyło się publiczne przesłuchanie kandydatów na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich. O wybór ubiega się mec. Sylwia Gregorczyk-Abram i Adam Borowski

Anna Nagel

Ta sama osoba nie może być rzecznikiem więcej niż przez dwie kadencje – jedna trwa pięć lat. Kadencja obecnego RPO prof. Marcina Wiącka, który objął urząd w 2021 roku, kończy się 23 lipca. Termin zgłaszania kandydatur na następcę upłynął 23 czerwca. O objęcie stanowiska ubiega się dwoje kandydatów.

Sylwia Gregorczyk-Abram

Grupa posłów z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska i Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy zgłosiła mec. Sylwię Gregorczyk-Abram.

Urodzona w 1982 r. absolwentka prawa na Uniwersytecie Warszawskim, adwokatka i obrończyni praw człowieka jest współzałożycielką inicjatywy Wolne Sądy, Komitetu Obrony Sprawiedliwości oraz członkinią zarządu Stowarzyszenia im. Prof. Zbigniewa Hołdy. W maju 2025 r. została przewodniczącą komisji do spraw wyjaśnienia mechanizmów represji wobec organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz działaczy społecznych w latach 2015–2023, działającej przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Jak zwrócili uwagę zgłaszający jej kandydaturę, mec. Gregorczyk-Abram ma doświadczenie w prowadzeniu strategicznych postępowań



Sylwia Gregorczyk-Abram z poparciem KO i Lewicy

przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Adam Borowski

Zgłoszony przez PiS Adam Borowski (ur. w 1955 r.) to działacz opozycji demokratycznej, represjonowany przez aparat bezpieczeństwa PRL. Studiował historię na Uniwersytecie Warszawskim, po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. został relegowany.

Za działalność na rzecz przemian demokratycznych w Polsce odznaczony w 2006 roku przez prezy-



Adam Borowski kandydatem Prawa i Sprawiedliwości

denta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W III RP związany ze środowiskiem PiS, szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”.

Kandydat był w 1995 r. założycielem, a w latach 2000–2006 przewodniczącym Komitetu Polska-Czeczenia. W latach 2008–2010 pełnił funkcję społecznego doradcy RPO ds. uchodźców czeczeńskich. W 2014 r. zasiadł w Komitecie Honorowym Fundacji „Łączka”, sprawującej opiekę i działalność wobec Kwatery na Łączce – miejsca pochówku ofiar terroru komunistycz-

nego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Wnioskodawcy zwrócili uwagę w uzasadnieniu kandydatury również na obecność Borowskiego na protestach po 13 grudnia 2023 r. (data zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska przez prezydenta Andrzeja Dudę).

Powołanie rzecznika

Zgodnie z ustawą o RPO rzecznikiem może być obywatel polski wyróżniający się wiedzą prawniczą, doświadczeniem zawodowym oraz wysokim autorytetem ze względu na swe walory moralne i wrażliwość społeczną. RPO powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek marszałka Sejmu albo grupy 35 posłów. Kandydatura przyjmowana jest bezwzględnie większością głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Senat nie dokonuje samodzielnego wyboru Rzecznika Praw Obywatelskich, lecz wyraża zgodę (bądź jej odmawia) na kandydata wybranego wcześniej przez Sejm. Senatorowie głosują nad kandydaturą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Powołanie RPO znalazło się w porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu – w bloku głosowań przewidzianych na piątek. PAP

KRÓTKO

Sejm

Wsparcie potrzebne, by nie umarło dziedzictwo

We wtorek odbyło się wysłuchanie publiczne dotyczące rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalnym artystów. – Dla nas to bardzo istotna ustawa, ponieważ pomoże przede wszystkim młodym twórcom. To osoby, które dziedziczą twórczą tradycję ludową od pokoleń. Są spadkobiercami naszego dziedzictwa narodowego. Dzięki tej ustawie będą mieli pomoc od państwa, m.in. w postaci dopłat do ZUS-u – powiedział Piotr Mentel, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Twórców Ludowych. PAP

Wyrok

Spowodował wypadek. Zginęły dwie osoby

Sąd Rejonowy w Wejherowie skazał na 5 lat więzienia 18-letniego Michała G., który odpowiadał za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym niedaleko Kurowa w woj. pomorskim. W wypadku zginęły dwie pasażerki. Nastolatek otrzymał też, jako środek karny, 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów. W chwili wypadku nastolatek miał 17 lat i był po użyciu alkoholu. PAP

Projekt

Obowiązkowe apteczki w autach osobowych

Ministerstwo Infrastruktury proponuje wprowadzenie wymogu wyposażenia samochodów osobowych w apteczkę doraźnej pomocy. Przepis ten ma dotyczyć pojazdów zarejestrowanych po raz pierwszy po 31 marca 2027 roku – wynika z projektu nowelizacji rozporządzenia. PAP

OBRONNOŚĆ

Polska weźmie udział w koalicji obrony

Adam Kielar

Premier Donald Tusk ogłosił, że Polska jest gotowa do przystąpienia do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawia gotową ofertę przemysłową.

Pierwsze ćwiczenia koalicji obrony antybalistycznej odbędą się w Polsce

jesienią tego roku. Premier Donald Tusk podkreślił, że Polska będzie pełniła rolę gospodarza tych manewrów. Ćwiczenia będą miały charakter wspólny i wielonarodowy, z udziałem wojsk francuskich i brytyjskich.

Tusk zapowiedział, że Polska przystąpi do koalicji obrony antybalistycznej z Ukrainą, pod warunkiem że polskie firmy przedstawia gotową ofertę przemysłową.

Tusk został też zapytany, czy Polska przekaże Ukrainie pociski do systemu Patriot. Szef rządu w odpowiedzi wskazał, że Polska w tej chwili nie przewiduje tego typu donacji. Podkreślił jednak, że on sam „nie akceptuje antyukraińskiej licytacji w Polsce”.

GIS

Dzieci mogą sprzedawać soki, lemoniadę i owoce

Alina Mazurska

Okazjonalna lub jednorazowa sprzedaż lemoniady, soków, owoców i wypieków nie podlega przepisom żywnościowym i kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej – poinformował Główny Inspektorat Sanitarny.

Wskazania opublikowane przez GIS dotyczą dzieci, które pod opieką ro-

dziców przygotowują i sprzedają np. lemoniadę czy owoce.

Instrukcje dotyczą żywności oferowanej przez dzieci podczas pikników czy festynów lub w ramach wakacyjnego zarobku. Inspektorat zaznaczył, że taka okazjonalna działalność nie wymaga rejestracji i zezwoleń, ale powinna się odbywać w określonych warunkach.

Do wymogów bezpieczeństwa zaliczono m.in. dbanie o czystość rąk, odzieży i naczyń, ochronę wyrobów przed kurzem i owadami, korzystanie ze świeżych i czystych produktów, używanie wyłącznie wody pitnej czy unikanie bezpośredniego dotyknięcia żywności dłońmi. PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

W tej chwili wydaje się nieprawdopodobne, aby w najbliższym czasie doszło do zawieszenia broni albo zawarcia pokoju ze względu na absolutnie sztywne stanowisko Rosji i Putina

DONALD TUSK
premier

TAJLANDIA

Pożar w barze muzycznym w Bangkoku. 30 osób zginęło. Wiele jest poparzonych

Alina Mazurska

30 osób zginęło w wyniku pożaru w barze muzycznym w stolicy Tajlandii, Bangkoku. Większość ofiar odnaleziono w toaletach bez okien. Wstępne ustalenia wskazują na to, że do tragedii przyczyniły się zablokowane drogi ewakuacyjne i brak materiałów ognioodpornych.

Jak przekazały władze metropolii, rannych zostało łącznie ponad 70 osób, z czego 24 wciąż znajdują się w stanie krytycznym.

Pożar wybuchł w popularnym lokalu Rong Beer Na Ladprao w niedzielę w nocy podczas koncertu na żywo. Na nagraniach publikowanych w mediach widać ogień, intensywnie wydobywający się przez okna i drzwi budynku. Strażacy opanowali sytuację po misji ratunkowej trwającej blisko pół godziny.

Trwa dochodzenie w celu dokładnego wyjaśnienia przyczyn tragedii. Według władz do zaproszenia ognia mogło dojść w wyniku spięcia w klimatyzatorze sufitowym. Śledczy weryfikują też informacje, według których pracownicy lokalu celowo zamknęli wyjścia z baru, aby uniemożliwić gościom jego opuszczenie bez uregulowania rachunku. Jak przekazano, ostatnią kontrolę bezpieczeństwa

w Na Ladprao przeprowadzono w kwietniu.

– Jedno z wyjść było zastawione stoiskiem ze słodyczami, a kolejne nie miało klamki i dodatkowo blokowały je regały. Uciekającym osobom pozostało zaledwie wąskie przejście – przekazał szef miejscowej policji Kittharath Punpetch.

Jak podała AP, lokal mógł pomieścić około 600 osób, jednak nie wiadomo, ilu gości znajdowało się w nim w niedzielę wieczorem.

W ubiegłych latach w Tajlandii wielokrotnie dochodziło do podobnych wypadków. W 2022 r. w pożarze we wschodniej części państwa zginęło 14 osób. W 2009 r. w klubie Santika w Bangkoku śmierć poniosło 66 osób. PAP



W tym miejscu doszło do tragicznego w skutkach pożaru

UNIA EUROPEJSKA

UE otworzyła drugi klaster w rozmowach akcesyjnych z Ukrainą

Anna Nagel

Unia Europejska otworzyła we wtorek kolejny, drugi klaster w rozmowach akcesyjnych z Ukrainą; dotyczy on polityki zagranicznej i obronnej UE.

Zaledwie miesiąc wcześniej otwarty został pierwszy, kluczowy klaster w obszarze spraw fundamentalnych.

Kijów liczył na otwarcie w lipcu wszystkich sześciu obszarów negocjacyjnych, zwanych klastrami. Kraje UE zgodziły się jednak na otwarcie tylko klastra szóstego, dotyczącego polityki zagranicznej i obronnej.

Wicepremier ds. integracji Ukrainy z UE i NATO Taras Kaczka powiedział dziennikarzom, że proces akcesji Ukrainy do UE przebiega bez

zakłóceń. – To naprawdę dobra wiadomość. Oczywiście, oczekiwania były duże, co wynikało z ogólnego poczucia pędu – podkreślił. – Cieszymy się jednak, że wszystkie państwa członkowskie są zaangażowane w ten proces i że nie widzimy żadnych poważnych przeszkód – dodał.

Wyraził oczekiwanie, że państwa członkowskie rozpoczną rozmowy o otwarciu pozostałych czterech klastrow jeszcze w tym tygodniu. Dotyczą one: rynku wewnętrznego, konkurencyjności, klimatu i rolnictwa.

Kaczka zapewnił, że zmiany w rządzie w Kijowie nie wpłyną na proces akcesyjny kraju. – (Przystąpienie do UE - PAP) to absolutny priorytet dla ukraińskiego rządu. Negocjacje będą więc przebiegać pomyślnie, podobnie jak proces reform – podkreślił. PAP

FRANCJA

Defilada z okazji narodowego święta. Były polskie akcenty

Anna Nagel

W Paryżu odbyła się wczoraj defilada z okazji święta narodowego Francji 14 lipca z udziałem ok. 500 żołnierzy z krajów koalicji chętnych, w tym Polski. Obserwowali ją szefowie państw i rządów krajów koalicji. W defiladzie uczestniczyło 6,7 tys. żołnierzy, 98 samolotów, 31 śmigłowców i 315 pojazdów.

Pałac Elizejski akcentował, że wydarzenie będzie „symbolem silnej Europy, która zdaje sobie sprawę z zagrożeń na świecie”.

Defilada odbyła się dzień po spotkaniu w Paryżu koalicji chętnych i obecni byli przywódcy państw tego formatu. Polskę reprezentował premier Donald Tusk. Obecni byli też m.in.: premierka Danii Mette Frederiksen, kanclerz Niemiec Friedrich Merz, premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer, szef NATO Mark Rutte i przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. Na Pola Elizejskie przybył też prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, który został powitany oklaskami z trybuny publiczności.

Około 500 żołnierzy z krajów koalicji chętnych to wojskowi m.in. z Australii, Kanady, Niemiec, Rumunii i Wielkiej Brytanii. Z Polski przybyła reprezentacja Wojska Polskiego wystawiona przez Pułk Reprezentacyjny Dowództwa Garnizonu Warszawa, a w części lotniczej defilady wzięły udział dwa polskie samoloty F-16. W części pieszej w ślad za żołnierzami z koalicji chętnych na Polach Elizejskich pojawiło się 25 żołnierzy z Ukrainy.

Najpierw jednak odbyła się część lotnicza, którą otworzyła grupa



Prezydent Francji Emmanuel Macron był obecny na defiladzie jako szef państwa po raz dziesiąty i zarazem ostatni

akrobacyjna francuskiego lotnictwa wojskowego Patrouille de France. Jej dziewięć samolotów Alphajet przeleciało nad Polami Elizejskimi, pozostawiając w niebie kolorowe smugi w barwach francuskiej flagi państwowej: niebieskim, białym i czerwonym. Wcześniej zapowiedziano, że na pokładzie towarzyszących tej grupie dwóch francuskich samolotów Mirage 2000 znajdują się – jako drużdy piloci – ukraińscy piloci szkoleni we Francji.

Następnie rozpoczęła się część piesza. Polami Elizejskimi przemarszerowali żołnierze koalicji chętnych, w tym Polacy. Za 500-osobową grupą koalicji pojawiło się 25 żołnierzy ukraińskich. W trakcie tej najdłuższej części defilady zaprezentowały się rozmaite jednostki sił zbrojnych Francji i inne formacje, jak również szkoły wojskowe i oddziały żandarmerii. Oklaskami przyjęto przemarsz straży pożarnej Paryża.

Przez Pola Elizejskie przejechały następnie konwoje zmotoryzowane, w tym najcięższy sprzęt francuskich sił zbrojnych, jak czołgi Leclerc, a także baterie obrony powietrznej SAMP/T. Defiladę zamknęli kawalerzyści z Gwardii Republikańskiej w kawalkadzie 193 koni. Uroczystość zakończyła się animacją poświęconą francuskiej marynarce wojennej.

Prezydent Francji Emmanuel Macron obecny był na defiladzie jako szef państwa po raz dziesiąty i zarazem ostatni. Jego druga kadencja dobiega końca wiosną 2027 roku. Wybory prezydenckie we Francji odbędą się na przełomie kwietnia i maja 2027 roku.

Najważniejsze święto narodowe Francji obchodzone jest 14 lipca w rocznicę zburzenia Bastylii, które zapoczątkowało rewolucję francuską. Dzień ten jest oficjalnym świętem we Francji od 1880 roku. PAP

WENEZUELA

Terrorysta ścigany od 47 lat, odnaleziony pod gruzami

Marcin Koziestański

Wśród osób uratowanych w podwójnym trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Wenezuelę 24 czerwca, jest poszukiwany przez hiszpański wymiar sprawiedliwości od 47 lat członek byłej baskijskiej organizacji terrorystycznej ETA, Luis Maria Olalde.

Baskijski separatysta, znany pod pseudonimem „Txistu”, ukrywał się w Ameryce Południowej

po dokonaniu zamachu terrorystycznego w 1979 r. w Kraju Basków, na północy Hiszpanii. Zginęło w nim dwóch hiszpańskich żandarmerów.

Według portalu 24 Noticias na trop Olalde hiszpańska policja natrafiła po wydobyciu go nazajutrz po trzęsieniu ziemi spod jednego ze zniszczonych budynków w Caracas, stolicy Wenezueli. W kataklizmie zginęły jego żona oraz wnuczka.

Hiszpański wymiar sprawiedliwości, jak wynika z poniedziałkowych ustaleń dziennika „El País”, będzie domagał się ekstradycji Olalde.

Terrorystyczna organizacja ETA, walcząca od dekady lat 60. o utworzenie niezależnego od Hiszpanii i Francji państwa Basków, ogłosiła samorozwiązanie w 2018 r. Z szacunków hiszpańskiego MSW wynika, że separatysty z ETA zabili łącznie 853 osoby.

Według opublikowanych w poniedziałek przez władze Wenezueli statystyk w podwójnym trzęsieniu ziemi o magnitudzie 7,2 i 7,5 zginęło 4561 osób. Oznacza to, że liczba ofiar wzrosła o 71 w porównaniu z danymi z niedzieli.

AKCJA CHARYTATYWNA

0311549463





STRONA ZDROWIA

• **W numerze:** Domowy sposób na pozbycie się pestycydów • Zmiany w DPS-ach i płatnościach za pobyt

UWAGA NA OBRZĘKI

Masz opuchnięte nogi i dłonie? To nie zawsze wynik upałów. Przyczyną mogą być te choroby

Obrzęki nie zawsze są jedynie skutkiem upału. Czasem to sygnał, że w organizmie dzieje się coś poważniejszego. Puchnięcie nóg i dłoni może wskazywać na obecność poważniejszych problemów zdrowotnych.

Redakcja Strony Zdrowia

Latem łatwo zauważyć, że organizm zaczyna zatrzymywać więcej wody, co objawia się właśnie opuchlizną kończyn. Duży wpływ na ten proces ma nie tylko pogoda, ale także to, co jemy. Produkty bogate w cukry proste, takie jak ciasta z kremem, gofry z bitą śmietaną i posypkami, słodzone napoje czy lody, mogą sprzyjać gromadzeniu się płynów w organizmie.

Zatrzymywanie wody w organizmie

Latem, kiedy chętniej sięgamy po takie przekąski, ryzyko opuchlizny może wzrosnąć, zwłaszcza u osób z zaburzeniami hormonalnymi. W efekcie organizm może potrzebować więcej wody, aby zachować równowagę. W cieplejszych miesiącach warto kontrolować także spożycie słonych produktów. One również sprzyjają zatrzymywaniu się wody w organizmie. Chipsy, paluszki, słone frytki czy hamburgery z barów szybkiej obsługi to tylko niektóre przykłady żywności, która zawiera dużo soli i może nasilać obrzęki.

Objawy i przyczyny zatrzymywania wody w organizmie

Zatrzymywanie pewnych ilości wody w organizmie jest zjawiskiem normalnym, umożliwiającym regulację gospodarki wodno-elektrolitowej w organizmie. Gdy się nasila i powoduje dolegliwości, warto sprawdzić przyczyny problemu, które mogą mieć poważniejszy charakter medyczny, wymagający odpowiedniego leczenia. Nadmierna retencja wody w ciele wywołuje objawy takie jak m.in. opuchnięcie stóp, kostek, nóg czy dłoni, powiększenie obwodu brzucha, obrzęk twarzy, zwiększenie masy ciała nawet o 2-3 kg, uczucie ociężałości, pofałdowanie skóry jak po kąpieli, zesztywnienie stawów w kończynach objętych opuchlizną, zwłaszcza rano, bóle głowy po wstaniu z łóżka, pogorszenie stanu w zespole cieśni nadgarstka.

W przypadku większej opuchlizny uciśnięcie kciukiem objętego nią obszaru, np. okolicy kostek nóg, powoduje powstanie zagłębienia, które znika w powolnym tempie.



Twoje nogi i dłonie puchną latem? Uważaj! Choć winą często obarczamy wysokie temperatury, obrzęki nie zawsze są jedynie skutkiem upału

Zatrzymywanie wody w organizmie to sytuacja, w której w ustroju gromadzi się nadmiar płynów. Dotyczy to zwłaszcza układu krążenia oraz jam i tkanek ciała.

Najczęstszym powodem powstawania opuchlizny i obrzęków są zaburzenia gospodarki wodno-elektrolitowej, której równowaga jest szczególnie ważna dla prawidłowej pracy układu nerwowego, krążenia czy mięśni. Zatrzymywanie nadmiaru wody w ciele może wynikać z nieprawidłowości funkcjonowania narządów w obrębie tych układów.

Przyczyną zbyt dużej retencji wody mogą też być poważniejsze problemy z wątrobą, nerkami czy sercem. Jeżeli nadmierne zatrzymywanie wody w organizmie pojawia się nagle i utrzymuje dłużej niż przez tydzień, należy zasięgnąć porady lekarskiej.

Zatrzymywanie wody w organizmie może wynikać ze skłonności genetycznych, ale zwykle ma bezpośredni związek z dietą, stylem życia,

masą ciała i stanem zdrowia, a zwłaszcza z kondycją układu krążenia. Często przyczyną jest nadmierny wzrost ciśnienia w żyłach i naczyniach włosowatych, prowadzący do przenikania wody do przestrzeni międzykomórkowych.

Czy przy zakrzepicy się puchnie?

Utrzymujący się obrzęk, szczególnie jeśli dotyczy tylko jednej kończyny i pojawia się latem, powinien wzbudzić naszą czujność. Objaw ten może być powiązany z zakrze-

Latem łatwo zauważyć, że organizm zaczyna zatrzymywać więcej wody, co objawia się właśnie opuchlizną kończyn. Utrzymujący się obrzęk, szczególnie jeśli dotyczy jednej kończyny, powinien wzbudzić naszą czujność

picą żył głębokich. Jest to stan, w którym w żyłach głębokich nóg lub innych kończyn tworzy się skrzepina — czyli skrzep krwi, który blokuje prawidłowy przepływ krwi. To powoduje zaleganie krwi w naczyniach, prowadząc do obrzęku, bólu, zaczerwienienia i uczucia ciężkości w zajętej kończynie. Często skóra nad obrzękiem może być cieplejsza.

Stan ten jest poważny, ponieważ istnieje ryzyko, że skrzepina oderwie się od ściany naczynia i przedostanie się do płuc, wywołując zator płucny, nagle i zagrażające życiu powikłanie. Dlatego rozpoznanie i leczenie zakrzepicy musi być szybkie i odpowiednio przeprowadzone.

Zakrzepica żył głębokich, nazywana też żylną chorobą zakrzepowozatorową (ŻChZZ), to trzecia najczęstsza w Polsce choroba układu krążenia, która każdego roku dotyka ok. 100 tysięcy osób.

Zakrzepica żył głębokich jest rozpoznawana u ok. 60 tys. Polaków

rocznie, natomiast jej częstą konsekwencją — zator tętnicy płucnej — diagnozuje się u 35 tys. osób na rok i u około co trzeciej osoby prowadzi do nagłego zgonu.

Najpowszechniejsze objawy zakrzepicy nóg to: tępy ból o stałym umiarkowanym natężeniu, który nasila się przy poruszaniu się, obrzęk, którego lokalizacja wskazuje na umiejscowienie zmiany chorobowej, podwyższony poziom ocieplenia skóry, który stanowi konsekwencję stanu zapalnego, zasinienie skóry w obrębie zmian zakrzepowych, które następuje na skutek zastojów krwi żyłnej i niedotlenienia tkanek.

Objaw ten ustępuje po uniesieniu nóg, zwiększony stopień napięcia skóry, ból przy ucisku miejsca dotkniętego zmianami chorobowymi, powiększenie żył powierzchownych, które stanowi konsekwencję zablokowania odpływu krwi przez żyły głębokie. Objaw ten najłatwiej można zaobserwować w pozycji pionowej, zwiększona temperatura ciała, która stanowi konsekwencję procesów zapalnych toczących się w organizmie.

Hipoglobulinemia a obrzęki. Co łączy niski poziom białek z opuchlizną kończyn?

W kontekście zatrzymywania wody i powstawania obrzęków często mówi się o czynnikach takich jak upały, dieta czy problemy z krążeniem, jednak ważnym aspektem, który może powodować opuchliznę, jest również hipoglobulinemia, czyli zbyt niskie stężenie białek w surowicy krwi, przede wszystkim albumin.

Albuminy pełnią kluczową rolę w utrzymaniu prawidłowego ciśnienia onkotycznego — siły, która zatrzymuje wodę wewnątrz naczyń krwionośnych. Kiedy ich poziom jest obniżony, np. w wyniku niedożywienia, zespołu nerczycowego, niewydolności wątroby czy przewlekłych chorób jelit prowadzących do utraty białka, dochodzi do zaburzenia równowagi płynów między naczyniami a tkankami.

W efekcie woda zaczyna gromadzić się w przestrzeni międzykomórkowej, co objawia się jako obrzęki, często widoczne na nogach, stopach czy rękach.

ZDROWA ŻYWNOSĆ

Czy dobrze myjesz owoce i warzywa? Jak skutecznie pozbyć się pestycydów?

Zanim sięgniesz po truskawki, zastanów się, czy samo płukanie pod bieżącą wodą wystarczy, by pozbyć się niewidzialnego zagrożenia

Redakcja Strony Zdrowia

Pestycydy to substancje chemiczne stosowane w rolnictwie w celu ochrony roślin przed szkodnikami i drobnoustrojami. Występują w praktycznie wszystkich produktach spożywczych. Przeciętne warzywo lub owoc w handlu zawiera pozostałości kilkunastu do dwudziestu kilku różnych pestycydów. Ich obecność stwierdza się również w żywności ekologicznej m.in. jako pozostałość z glebi i wód gruntowych. Choć organiczne jedzenie to ustawowo „czysta” produkcja, tu również stosuje się pewne rodzaje dopuszczonych pestycydów, choć nie tak groźnych jak niektóre z tych klasycznych. Spożywanie produktów zanieczyszczonych pozostałościami pestycydów to poważne ryzyko dla zdrowia. Nawet ich bezpieczny poziom w poszczególnych produktach sprawia, że gromadzą się w organizmie, szkodząc zdrowiu. Niektóre mogą nawet powodować raka.

Dlaczego pestycydy są szkodliwe i jak działają na organizm?

Liczne badania wskazują, że ich obecność może prowadzić do sze-

regu negatywnych konsekwencji, takich jak:

- zaburzenia hormonalne – niektóre pestycydy zaburzają gospodarkę hormonalną, imitując lub blokując naturalne hormony, co może wpływać na płodność, rozwój płodu w czasie ciąży i funkcjonowanie tarczycy,
- uszkodzenia neurologiczne – narażenie na pestycydy wiąże się z problemami z uczeniem się, pamięcią i koncentracją, szczególnie u dzieci,
- nowotwory – Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem (IARC) sklasyfikowała niektóre pestycydy jako substancje rakotwórcze,
- problemy z oddychaniem – wdychanie pestycydów może powodować podrażnienia płuc, astmę i inne dolegliwości układu oddechowego.

Choć całkowite wyeliminowanie narażenia na działanie pestycydów jest trudne, możemy znacząco zmniejszyć ryzyko, dbając o dokładne mycie spożywanych produktów i nie chodząc tu o płukanie pod bieżącą wodą czy moczenie w sodzie oczyszczonej. I tu pojawia się nasz niezawodny, domowy sposób!

Pozbędziesz się pestycydów z owoców i warzyw – bez chemii i sody oczyszczonej

Na rynku znajdziesz wiele specjalistycznych środków do mycia warzyw, ale istnieje naturalny, powszechnie dostępny produkt, który działa równie skutecznie, a jest bezpieczny i jadalny, a jest nim ocet jabłkowy.

Ocet jabłkowy powstaje w wyniku fermentacji jabłek. Najpierw do rozgniecionych jabłek dodaje się drożdże, które zmieniają zawarty w owocach cukier w alkohol (powstaje tzw. cydr). Następnie dodawane są bakterie, które alkohol przekształcają w kwas octowy, a także kwas cytrynowy i mlekowy.

Oprócz głównego aktywnego składnika, jakim jest kwas octowy, ocet jabłkowy zawiera także niewielkie ilości witaminy C i z grupy B oraz: potas, żelazo, magnez, fosfor, sód i wapń. Bogaty jest w: pektyny, aminokwasy, enzymy, polifenole (kwas galusowy, katechiny i epikatechiny), a także inne antyoksydanty, m.in. kwas chlorogenowy, taninę, kwas propionowy, beta-karoten. To właśnie tym składnikom ocet jabłkowy zawdzięcza swoje cenne dla zdrowia właściwości.

Ocet jabłkowy ma silne właściwości antybakteryjne i przeciwdrobnoustrojowe, więc idealnie usunie zanieczyszczenia z warzyw i owoców.

Oto, jak go użyć:

1. Napełnij czysty zlew świeżą wodą i dodaj ocet jabłkowy w proporcji jedna część octu na trzy części wody.
2. Włóż wszystkie warzywa do roztworu. Za pomocą szczoteczki do warzyw delikatnie wyszoruj każdy z nich, a następnie pozostaw do namoczenia na 15 minut.
3. Uwaga na delikatne owoce! W przypadku owoców jagodowych (np. borówek, jeżyn, truskawek) skróć czas namaczania do 5 minut, aby nie stały się papkowate.
4. Po namoczeniu dokładnie opłucz warzywa i owoce pod bieżącą wodą. Przełóż świeżo umyte produkty do szklanych pojemników (unikaj plastiku!) i przechowuj w lodówce.

Dzięki tej prostej metodzie możesz cieszyć się smakiem i dobroczynnymi właściwościami owoców i warzyw, minimalizując ryzyko związane z pestycydami.



Mycie owoców i warzyw pod bieżącą wodą nie wystarczy. Zastosuj naturalny produkt, który masz w swojej szafce kuchennej



Dom Pomocy Społecznej ma stać się ostatecznością, a nie pierwszym wyborem

SENIORZY

Zmiany w DPS-ach i płatnościach za pobyt. Wiele rodzin się zdziwi

Ola Głowacka

Rząd przygotowuje jedną z największych od ponad dwóch dekad reform systemu pomocy społecznej. Zmiany mają objąć m.in. zasady kierowania do domów pomocy społecznej (DPS), odpłatność za pobyt, rozwój nowych form wsparcia oraz organizację opieki nad osobami starszymi i z niepełnosprawnościami.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazuje, że obecne przepisy w wielu obszarach nie odpowiadają już współczesnym wyzwaniom związanym ze starzeniem się społeczeństwa, rosnącą liczbą osób wymagających długoterminowej opieki oraz niedoborami kadrowymi w systemie pomocy społecznej. Nowelizacja ma zwiększyć bezpieczeństwo osób korzystających ze wsparcia, poprawić dostępność usług społecznych oraz rozwinąć opiekę środowiskową.

Jedną z najważniejszych zmian dotyczy zasad kierowania do domów pomocy społecznej. Rząd chce, aby pobyt w DPS był stosowany dopiero wtedy, gdy wyczerpane zostaną inne dostępne formy wsparcia. Oznacza to odejście od modelu, w którym całodobowa opieka instytucjonalna jest podstawowym rozwiązaniem dla osoby niesamodzielnej. W praktyce przed skierowaniem do DPS oceniane mają być możliwości skorzystania z usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania, specjalistycznych usług opiekuńczych, mieszkań wspomaganych czy mieszkań treningowych. Dopiero gdy takie wsparcie okaże się niewystarczające lub niemożliwe do zapewnienia, możliwe będzie skierowanie do domu pomocy społecznej. Resort zaznacza jednocześnie, że wyjątek mają stanowić sytu-

acje nagłe, gdy zagrożone jest zdrowie lub życie osoby wymagającej opieki. W takich przypadkach skierowanie do DPS będzie mogło nastąpić szybko.

Projekt reformy zakłada znaczące wzmocnienie usług środowiskowych. Chodzi o takie rozwiązania, które umożliwiają osobie starszej lub z niepełnosprawnością pozostanie jak najdłużej we własnym domu lub lokalnej społeczności. Wśród rozwijanych form wsparcia znajdują się: usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania, specjalistyczne usługi opiekuńcze, mieszkania wspomagane, mieszkania treningowe.

Duże emocje budzą projektowane zmiany dotyczące odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej. Obecnie koszty ponosi przede wszystkim mieszkaniec DPS, następnie małżonek, dzieci i wnuki, rodzice, a w dalszej kolejności gmina.

Po zmianach do katalogu osób zobowiązanych do ponoszenia kosztów mają zostać włączeni pełnoletni beneficjenci majątku przekazanego wcześniej przez mieszkańca DPS. Chodzi przede wszystkim o osoby, które otrzymały nieruchomości w drodze darowizny lub nabyły ją na podstawie umowy dożywocia.

Nowe regulacje mają obejmować przekazanie majątku dokonane do 10 lat przed umieszczeniem osoby w domu pomocy społecznej. W praktyce oznaczałoby to, że osoba, która przejęła mieszkanie lub dom od seniora, mogłaby zostać zobowiązana do uczestniczenia w kosztach jego pobytu w DPS jeszcze przed dalszymi członkami rodziny. Projekt przewiduje również doprecyzowanie, że obowiązek ponoszenia opłat ma dotyczyć wyłącznie osób pełnoletnich. Reforma nadal znajduje się na etapie prac legislacyjnych. Ostateczny kształt przepisów może się jeszcze zmienić.

PROGRAMOWO



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Krzysztof wraca do domu z Poznania. Nie chcąc mówić Basi o jej byłym mężu oszuście, szybko zmyka do pracy. Basia zauważa w jego walizce kobiecą spinkę do włosów – podejrzewa męża o romans! Żąda wyjaśnień, ale Smolny może powiedzieć Basi tylko tyle, że jej nie zdradza... Gwiazda też myśli, że jego żona ma romans – z Krzysztofem! Dopada Marcelinę.

Cieślikowie martwią się o Fionę po tym, jak jej mama zniknęła. Dziewczyna mówi, że to nie pierwszy raz i wyznaje, że matka ma chorobę dwubiegunową. Monika ma wyrzuty.

G. 20:00

Najlepsi z najlepszych II

Stopklatka

Travis, były członek amerykańskiej reprezentacji taekwondo, bierze udział w nielegalnych walkach organizowanych przez bogacza Weldon. Podczas starcia z bezwzględnym Brakusem ginie. Wstrząśnięci śmiercią przyjaciela Aleks i Tommy Lee postanawiają go pomścić. Chcą doprowadzić do zamknięcia nielegalnego klubu, w którym odbywały się walki, a także zmierzyć się z niepokonanym dotąd zabójcą Travisa. Wkrótce zostają zaatakowani.



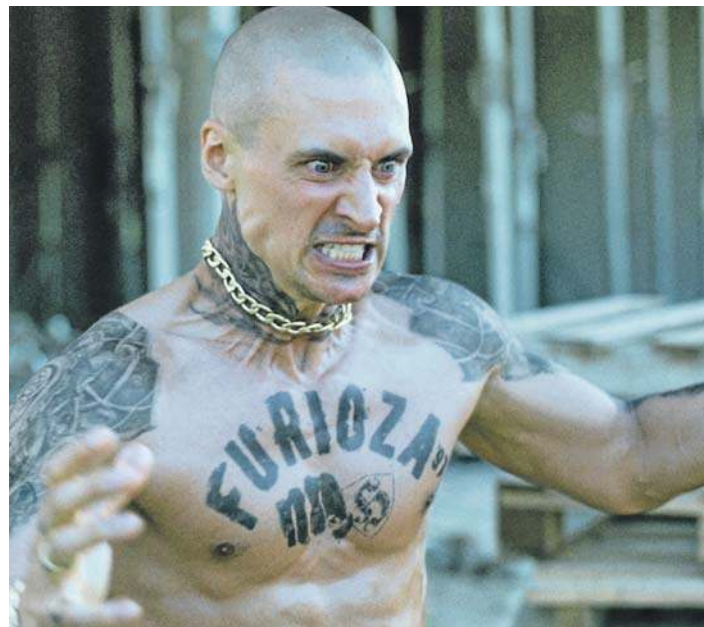
G. 20:00

Furioza

TV Puls

Wydarzenie z przeszłości rozdziela losy trójki przyjaciół. Niespodziewanie w życiu Dawida (Mateusz Banasiuk), dzisiaj już lekarza, znowu pojawia się ona. Dzika (Weronika Książkiewicz) – kiedyś miłość jego życia, teraz doświadczona policjantka, składa mu propozycję nie do odrzucenia. Albo ten zostanie policyjnym informatorem i wtyczką, albo jego brat (Wojciech Zieliński) trafi do więzienia z wieloletnim wyrokiem.

Przyciśnięty do muru Dawid w końcu ulega, a jego głównym celem staje się infiltracja rosnącej w siłę zorganizowanej grupy przestępczej. Trafiając w sam środek wojny o wpływy i pieniądze, będzie musiał mierzyć się z ciągłą podejrzliwością ze strony dawnego przyjaciela Golden (Mateusz Damięcki). Wkrótce odkryje też, że świat, od którego próbował się uwolnić, wciąga go ze zdwojoną siłą.



G. 20:50

Tarzan: Legenda

TVN



Londyn, XIX w. Mijają lata, od kiedy Tarzan (Alexander Skarsgard) opuścił afrykańską dżunglę na rzecz cywilizowanego życia. Jako John Clayton III, Lord Greystoke decyduje się wrócić do Konga, gdzie ma pełnić funkcję emisariusza rządu z misją handlową. Nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że jest pionkiem w śmiertelnie niebezpiecznej grze targanego wolą zemsty, chciwego kapitana Leona Roma.

G. 14:00

SPLĄTANE LOSY

TVP 1

Nowa turecka telenowela, która z pewnością przypadnie do gustu fanom tego gatunku. Münevver, pochodząca z zamożnej i szanowanej rodziny, wiecie spokojne życie w starej rezydencji wraz z wierną pokojówką, Suzan. Pewnego wieczoru pod drzwiami domu zostaje porzucona mała Mine, która okazuje się jej wnuczką. Widok naszyjnika dziewczynki zmusza Münevver do poszukiwań córki, z którą od lat nie miała kontaktu.

Kto zostawił Mine pod drzwiami? Jaką tajemnicę skrywa naszyjnik na jej szyi? Gdzie się podziewa córka pani Münevver, która odeszła lata temu, mówiąc, że jej nienawidzi? Co się z nią działo przez te wszystkie lata? Gdy pani Münevver próbuje znaleźć odpowiedzi na te pytania, sprawy i sekrety, których strzegła ze wszystkich sił wychodzą na jaw jeden po drugim...



G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Manuel spędza upojny poranek z Janą. Romulo informuje markiza o dziwnych znaleziskach w pokoju Curro. Don Alonso dowiaduje się, że jego siostrzeniec chce jechać na wojnę i walczyć po stronie Francji. Salvador obawia się rozłąki z Marią, która ma podjąć pracę w innym pałacu. Sądzi, że ich miłość nie przetrwa tej próby. Vera próbuje zniechęcić nachalnego Santosa, który uparcie ją zaczepia. Nowy lokaj donosi pokojówce marki-zy, że gospodyni, przywiozła do Promesy swoje chore dziecko.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Ku radości rodziny, Poyraz i Nana wracają do domu. Sinan i Aynur dochodzą do wniosku, że powinni zakończyć udawany związek. Ibrahim oświadcza Czarnej, że zmieni się, żeby odzyskać jej miłość i zaufanie. Cansel jest wściekła na wieść, że Semih zatrudnił Nanę. Podczas kłótni brat wyznaje, że zakochał się w Nanie. Poyraz martwi się o to, czy będzie w stanie zadbać o przyszłość Yusufa i Nany. Los się do niego uśmiecha. Poyraz otrzymuje duże zlecenie.

KRZYŻÓWKA NR 107

Poziomo:

- 1) wżwyz lub o tycdze,
6) uderzenie piłki pod kątem w tenisie,
11) trele-morele, banialuki,
12) Krzysztof, prezenter „Tańca z gwiazdami”,
13) ptactwo domowe,
14) twórca nastrojowych wierszy,
15) sprzymierzeńcy z układu NATO,
17) ... Alighieri, autor poematu „Boska komedia”,
18) największy ssak w Puszczy Białowieskiej,
19) instrument perkusyjny,
20) Jan, reżyser filmu „Miasto 44”,
23) płaszcz podbity futrem,
25) nietlotny ptak z Ameryki Południowej,
26) nadrzędny interes państwa,
27) formacja lecących gęsi,
28) przegrody dla wierzchowców,
31) cichy, tłumiony płacz,
34) rozdział „Pana Tadeusza”,
36) sąsiad Kazacha i Tadżyka,
37) niewielki przedmiot reklamowy,
38) dekoracyjny układ otworów,
39) wyróżnienie stanowiące powód do dumy,
40) wiklinowy wyrób.

Pionowo:

- 2) bicz z krótką rękojeścią,
3) dawne wierzchnie okrycie,
4) Dorota, polska pięcioboistka nowoczesna,
5) ... i Hercegowina, kraj na Bałkanach,
6) pojazd konny z westernu,

1	2		3		4		5		6		7		8		9		10
			11										12				
13									14								
			15	16													
17									18					19			
				20		21							22				
23		24											25				
				26													
27													28			29	
31	32		33										34	35			
36													37				
38						39								40			

AUTOPROMOCJA 0210987265

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

85 875 07 30

- 7) artysta cyrkowy,
8) w parze z opierunkiem,
9) średniowieczny pokutnik,
10) odpowiada za pracę zespołu,
16) ortopeda lub chirurg,
21) Bogusław, wykonawca piosenki „Jaj portret”,
22) bóstwo starożytnego Egiptu z głową szakala,
23) „... maltański”, powieść detektywistyczna,
24) pustynna fatamorgana, przywidzenie,
29) Anna, autorka powieści „Siódmy krzyż”,
30) „Czarny ...”, film w reżyserii Ridleya Scotta,
32) dzielnica Wałbrzyska z zamkiem,
33) kraj w Afryce na Saharze,
34) ptak domowy z grzebieniem,
35) duży ptak grzebiący.

ROZWIĄZANIE NR 106

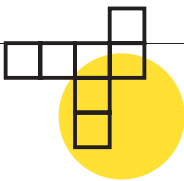
S	K	P	R	Z	E	P	I	S	B	O	G
P	R	O	S	B	A	I	R	T	U	L	I
I	Z	K	O	M	N	A	T	A	O	T	I
S	T	A	T	U	T	N	Ż	T	O	K	S
E	K	S	D	Y	N	A	S	Y	A	A	D
K	W	I	N	T	A	S	N	K	O	N	K
I	E	D	O	L	I	N	A	W	A	A	
S	Z	K	A	P	A	S	N	G	R	A	N
J	F	L						Z	L		
T	A	N	I	E	C			Z	E	S	K
R	S	A						K	L	A	
Z	A	C	Z	E	P			Z	A	G	I
A	Z	O						Y	S	M	
S	Z	O	G	U	N			L	A	C	Z
K	P	E	U	R	Y	D	Y	K	A	A	R

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

wżwyz lub w dal	furia muzyk w orkiestrze	tematyka miłosna	mąż Penelopy	rygiel nie-wielka ilość	prezent, upominek	naj-cieńszy metal	wy-tworna suknia balowa	piłka w bramce mały rydel
np. „Rozmowy kontrolowane”				uczeń Jezusa				
				kubański złoty		atrakcja Sopotu		
pensja, zapłata owoc palmy			skrzynia na ryby	część nogi syropowe drzewo		pan z karabelą	krótki nóż szewski	
dawniej powa-zanie, szacunek	mityczny władca wiatrów	egipskie bóstwo Księżyca	woreczek na dukaty			ptak zimnych wód		
strumień, ruczaj				gibon białoręki		1/100 dolara		
			spód naczynia		głaz narzu-towy			
żagiel przedni				koniec bomu		rodzaj zapięcia		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: MEDYKAMENT



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale słuchaj innych. Horoskop dzienny mówi, że drobny gest otworzy nowe możliwości.

Ryby (19.02 - 20.03)
Ciepłota przyniesie efekty. Horoskop na dziś zapowiada, że wieczór zaskoczy Cię miłą wiadomością.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowy będą dziś kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny na środę radzi nie odkładać ważnych decyzji.

Byk (20.04 - 20.05)
Poczujesz energię. Horoskop dzienny mówi, że znajdziesz rozwiązanie sprawy, która od dawna Cię nurtowała.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś to wskazówka, by pokazać swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na środę radzi znaleźć czas na swoje pasje.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do relacji. Horoskop dzienny wróży, że szczerą rozmową otworzy drogę do porozumienia.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Nie bój się zmian – horoskop na dziś wróży, że przyniosą nowe perspektywy.

Waga (23.09 - 22.10)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na środę mówi, że nowe spotkanie okaże się inspirujące...

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny radzi zadbać o równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś radzi nie odrzucać nietypowych pomysłów.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wykażesz się wrażliwością. Horoskop dzienny na środę mówi, że mały krok stanie się początkiem czegoś pięknego.

PIŁKA NOŻNA

Anglia czy Argentyna. Kto drugim finalistą mundialu?

Jacek Czaplewski

W nocy poznamy drugiego finalistę mistrzostw świata. Mecz zaplanowany na godz. 21.00 odbędzie się na stadionie w Atlancie. Transmisja w TVP 1 i TVP Sport. Komentuje duet Mateusz Borek - Grzegorz Mielcarski.

Według bukmacherów nieznanym faworytem tego półfinału są Anglicy. To pierwszy bezpośredni mecz od dwudziestu jeden lat. Wtedy zagrano towarzysko i górką okazali się Synowie Albionu. Do ostatniego mundialowego spotkania doszło natomiast w 2002 roku w Japonii, jeszcze w fazie grupowej. Zwycięską bramkę zdobył David Beckham, którego dzisiaj zobaczymy w roli kibica drużyny. W tamtym meczu zagwizdał słynny Pierluigi Collina. Włoch odpowiadający teraz za obsadę sędziowską do środowego hitu wybrał Amerykanina Ismaila Elfatha. Dla 44-letniego imigranta z Maroka to największe wyzwanie w karierze. Do Stanów Zjednoczonych przybył jako nastolatek dzięki wygranej w loterii wizowej. Skończył inżynierię mechaniczną na Uniwersytecie Teksańskim, ale przyszłość postanowił związać z piłką nożną. Cztery lata temu w Katarze poprowadził trzy mecze, w tym 1/8 finału między Japonią a Chorwacją zakończony dopiero po konkursie rzutów karnych. Na co dzień Elfath gwizdza w amerykańskiej Major Soccer League, często w meczach z udziałem Interu Miami, w którym występuje Leo Messi.

Dzisiaj konkursu jedenastek wykluczyć również nie można, bo wystąpią drużyny prezentujące zbliżony



– Grałem przeciwko prawie wszystkim, z wyjątkiem Anglii. To świetna drużyna, jest potęgą – nie ukrywa Leo Messi

poziom. Anglia w ćwierćfinale potrzebowała dogrywki do wyeliminowania Norwegii. Błysnął Jude Bellingham, autor obu bramek, który dość nieoczekiwanie stał się – obok Harry'ego Kane'a – jednym z kandydatów do korony króla strzelców. Trafił już w sumie sześć razy, choć jest ustawiany w pomocy. Angielskich fanów bardzo zmartwił fakt, że po ostatnim gwizdku 23-latek trzymał się za wcześniej operowany prawy bark. Wszystko wskazuje na to jednak, że o finał zagra, tak jak i Declan Rice zmagający się ostatnio z infekcją wirusową. Lider środka pola według wyspiarskich mediów poprosił wręcz Thomasa Tuchela o to, by wystawił go w składzie. Anglia ostatni raz w półfinale mierzyła się na Mundialu w Rosji. Po dogrywce przegrała z Chorwacją, a grę o brąz z Belgią.

Anglia trafia na Argentynę, która nie robi już aż tak piorunującego wrażenia jak cztery lata temu w Katarze. Drogę do półfinału wydawało się, że

ma usłaną różami. Bogiem a prawdą męczyła się jednak w każdym z meczów fazy pucharowej. Dopiero po dogrywce pokonała Republikę Zielonego Przylądka i Szwajcarię, a w międzyczasie cudem odwróciła wynik z Egiptem. Z tego właśnie powodu skreślać jej nie wolno, skoro potrafi wygrać nawet z największych tarapatów, a na takie niewątpliwie natrafiła w 1/8 finału, kiedy Egipcjanie mieli szansę na gola na 3:0.

Selekcjoner Lionel Scaloni potwierdził już, że 39-letni Messi jest gotowy do gry. Nie przeszkadza mu, że po boisku głównie chodzi lub truchta, pokonując średnio dystans zaledwie 5 kilometrów. – Kiedy wyczuwa, że może stworzyć zagrożenie, staje się maszyną – przypomnieli po ograniu Szwajcarii.

Sam Messi nie ukrywa podekscytowania z powodu nadchodzącego meczu. – Grałem przeciwko prawie wszystkim, z wyjątkiem Anglii. To świetna drużyna, jest potęgą.

PIŁKA NOŻNA

FIFA zatrzymała jeszcze 12 sędziów. Wśród nich jest Marciniak. Poprowadzi finał?

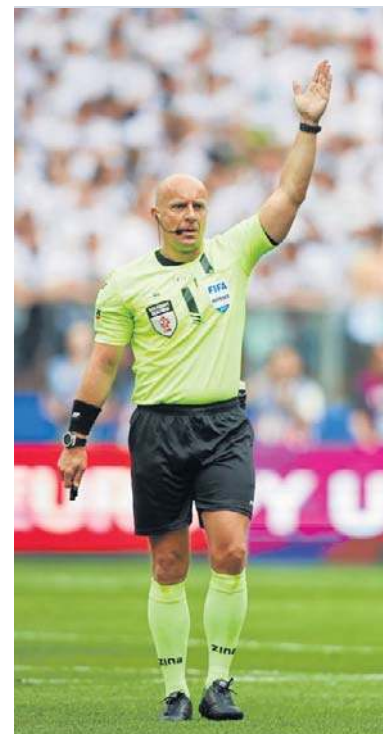
Jacek Czaplewski

Szymon Marciniak jeszcze nie wrócił ze Stanów Zjednoczonych. Czekaj. FIFA nie wyklucza, że zostanie pierwszym sędzią w historii prowadzącym dwa finały mistrzostw świata, i to z rzędu.

Decydujący o obsadach sędziowskich Pierluigi Collina nie sięgnął w ogóle po Szymona Marciniaka w fazie pucharowej, co mogłoby oznaczać, że oszczędza go na decydujące mecze. Te półfinałowe Włoch obsadził jednak arbitrami spoza Europy. Wtorkowy między Francją a Hiszpanią poprowadził Ivan Barton z Salwadoru. W środowym z udziałem Anglii i Argentyny zobaczymy Ismaila Elfatha z USA, co w środowisku odebrano jako ukłon w stronę gospodarzy turnieju. Pochodzący z Maroka rozjemca nie dostał bowiem zbyt wysokich not za występ w 1/8 finału w meczu Brazylii z Norwegią.

FIFA zatrzymała na mundialu jeszcze dwunastu sędziów. Spośród nich wybierze obsadę do dwóch pozostałych spotkań: sobotniego o brązowy medal i niedzielного o złoto. W grze o najważniejszy mecz oprócz Marciniaka pozostali tak naprawdę Glenn Nyberg (Szwecja), Espen Eskas (Norwegia), Maurizio Mariani (Włochy), Slavko Vincić (Słowenia), Alireza Faghani (Iran), Adham Makhadmeh (Jordania), Jalal Jayed (Maroko), Wilton Sampaio (Brazylia), Jesus Valenzuela (Wenezuela) oraz Joao Pinheiro (Portugalia).

Zbigniew Boniek był wręcz przekonany, że Marciniak dostanie półfinał Francja - Hiszpania, ale tak się nie stało. Sam arbiter jeszcze



Wśród sędziów, którzy pozostali w tegorocznych mistrzostwach świata, jest Szymon Marciniak

przed wylotem mówił dla Łączy nas Piłka: - Długo już jestem w piłkarskim biznesie. Mam za sobą finał mistrzostw świata w 2022 roku i wiem, że osiągnięcie kolejnego finału będzie niemal niemożliwe. Jadę na mundial jako doświadczony, spełniony arbiter. Wiem, że jeśli będę sędziował dobrze, to jestem w gronie osób mających szansę na bardzo fajny wynik.

FIFA zwykła obsadzać mecze o trzecie miejsce sędziami na dorobku. Jeżeli zatem nie zmieni swojej polityki, to Marciniak albo poprowadzi finał, albo poprzestanie na występach w grupie, co byłoby równie sensacyjnym scenariuszem. Decyzję poznamy w piątek.

SIATKÓWKA

Biało-Czerwoni rozpoczynają bój o finał Ligi Narodów. W Chicago lekko nie będzie

Paweł Wiśniewski

Po dwóch tygodniach przerwy polscy siatkarze rozegrają w Chicago ostatni turniej fazy zasadniczej Ligi Narodów.

Podopiecznych trenera Nikoli Grbicia czeka najtrudniejsze zadanie w tej edycji rozgrywek, bowiem zmierzą się kolejno z Bułgarią (środa, godz. 19.00), Brazylią (sobota, godz. 3.00),

Francją (sobota, godz. 23.00) i USA (poniedziałek, godz. 3.00).

Po turniejach w chińskim Linyi i Gliwicach, Biało-Czerwoni zajmują 3. miejsce w tabeli „2026 FIVB Men's Volleyball Nations League” z bilansem sześciu zwycięstw i dwóch porażek, są więc blisko awansu do finałów rozgrywek, które zostaną rozegrane w Ningbo (29 lipca – 2 sierpnia).

Występ w fazie pucharowej zapewni sobie siedem najwyższej klasy-

fikowanych zespołów po fazie grupowej, a także gospodarz.

Stawką turnieju w USA jest dla Polaków nie tylko awans do fazy pucharowej, ale także obrona pozycji liderów światowego rankingu. Każda porażka będzie ich kosztować wiele punktów, natomiast za zwycięstwa bonifikata punktowa będzie znikoma.

Obecnie, naszych siatkarzy wyprzedzić mogą nie tylko drużyny z zestawieniu Włochy, ale także... Rosjanie.



Nasi siatkarze sześć razy stawali na podium Ligi Narodów, dwukrotnie wygrywając (2023, 2025). I w tym roku jest to całkiem realne...

SPORT

KOSZYKÓWKA

Tur Basket Bielsk Podlaski dziękuje swojej legendzie

Tur Basket Bielsk Podlaski postanowił po blisko 20 latach podziękować za grę swojemu kapitanowi Łukaszowi Kuczyńskiemu

Mariusz Klimaszewski

40-letni Łukasz Kuczyński to nie tylko legenda bielskiej koszykówki, ale też i całego województwa podlaskiego. Zawodnik poza rocznym epizodzie gry w Astorii Bydgoszcz, a którą wywalczył awans do pierwszej ligi spędził 18 sezonów w Turze Basket Bielsk Podlaskim.

Popularny „Kucza” przez wszystkie lata gry w Turze był pierwszoplanową postacią w drużynie. Zawsze solidny koszykarz, gwarantujący średnio kilkanaście, a nawet po dwadzieścia punktów w meczu.

Bielski klub jednak zdecydował się pożegnać swoją legendę, mimo iż sam zawodnik podkreśla, że jest jeszcze w stanie grać na drugoligowych parkietach i przynosić bielskim kibicom wiele radości.

„Po wielu sezonach spędzonych w KKS Tur Basket Bielsk Podlaski z naszym klubem żegna się Łukasz Kuczyński.

Przez blisko dwie dekady reprezentował barwy Tura na drugoligowych parkietach, rozgrywając ponad 400 spotkań i zdobywając blisko 8 tysięcy punktów dla naszego zespołu. Na przestrzeni swojej kariery należał do grona zawodników, którzy przez wiele sezonów utrzymywali wysoką skuteczność punktową, będąc jednym z najbardziej rozpoznawalnych strzelców II ligi.



Łukasza Kuczyńskiego nie zobaczymy już na koszykarskich parkietach w barwach Tura Basket Bielsk Podlaski

Do jego indywidualnych osiągnięć należą m.in. tytuł króla strzelców II ligi w sezonie 2015/2016, wielokrotne wybory do najlepszej piątki sezonu II ligi oraz wyróżnienia dla najlepszego zawodnika naszej grupy rozgrywkowej. Są to osiągnięcia, które potwierdzają jego regularność i skuteczność na przestrzeni wielu sezonów.

Łukasz, dziękujemy za wszystkie sezony spędzone w barwach Tura, za reprezentowanie naszego klubu oraz zaangażowanie” - poinformo-

wał w swoich mediach społecznościowych bielski klub, informując także, że oficjalne podziękowanie odbędzie się przed pierwszym domowym meczem Tura Basket Bielsk Podlaski w sezonie 2026/2027.

Wcześniej bielski klub pożegnał czterech koszykarzy. W Turze Basket Bielsk Podlaski w przyszłym sezonie nie zobaczymy także Bartosza Wróbla, Szymona Gralewskiego, Huberta Miłaka oraz Norberta Mazuruka.

• **Maciej Kurzyńa** młody koszykarz z Akademii Młode Żubry dołączy do pierwszego składu drugoligowej drużyny Żubrów Białystok. 20-letni koszykarz, mierzący 192 cm wzrostu gra na pozycji skrzydłowego.

SZACHY

Klara Szczotka mistrzynią Europy do lat 18. Dwa medale Oskara Chiszko do lat 14

Mariusz Klimaszewski

Białystok ma bardzo utalentowaną szachową młodzież. Klara Szczotka została mistrzynią Europy, a Oskar Chiszko wywalczył srebro i brąz w mistrzostwach Europy w szachach szybkich i błyskawicznych

Reprezentanci MUKS Stoczek 45 Białystok z powodzeniem wystąpili w 25. Mistrzostwach Europy Juniorów w Szachach Szybkich i Błyskawicznych, które odbyły się w Rzeszowie. Młodzi Białostoczanie wywalczyli trzy medale – złoty, srebrny i brązowy.

A mistrzostwa Europy miały rekordową obsadę. Do Rzeszowa przyjechało bowiem 939 zawodników i zawodniczek reprezentujących 32 europejskie federacje szachowe. Reprezentacja Polski liczyła aż 666 szachistów, a MUKS Stoczek 45 Białystok reprezentowało 13 zawodników.

Rywalizacja mistrzostw Europy toczyła się w szachach szybkich i błyskawicznych w kategoriach wiekowych do lat 8, 10, 12, 14, 16 i 18 w grupach Open i Dziewcząt.

Najpierw do rywalizacji przystąpili młodzi szachiści w Mistrzostwach Europy Juniorów w Szachach Szybkich. Rywalizacja toczyła się na dystansie dziewięciu rund, tempem 15 minut na zawodnika plus 10 sekund za każde wykonane posunięcie.

Największy sukces odniosła Klara Szczotka (MUKS Stoczek 45 Białystok), która została Mistrzynią Europy Juniorek do lat 18. W całym turnieju nie przegrała ani jednej partii, wygrywając sześć razy i trzykrotnie remisując.

Po srebrny medal w kategorii do lat 14 sięgnął Oskar Chiszko (MUKS Stoczek 45 Białystok), zdobywając 7 punktów (6 zwycięstw, 2 remisy i 1 porażka). Był to jego trzeci z rzędu medal mistrzostw Europy w szachach szybkich – po dwóch tytułach mistrza Europy zdobytych w latach 2024 i 2025.

Tuż za podium uplasowała się Anastasiya Obukhava (MUKS Stoczek 45 Białystok), zajmując 4. miejsce w kategorii do lat 18 z dorobkiem 6,5 punktu.

Po rywalizacji w szachach szybkich odbyły się mistrzostwa Europy w szachach błyskawicznych. Turniej odbył się także na dystansie 9 rund. Obowiązywało tempo 3 minuty na zawodnika z dodatkiem 2 sekund za każde wykonane posunięcie.

Kolejny medal dla MUKS Stoczek 45 Białystok wywalczył Oskar Chiszko, który zdobył brązowy medal w kategorii do lat 14. Zawodnik MUKS Stoczek 45 Białystok uzyskał 13,5 punktu, odnosząc 11 zwycięstw, notując 5 remisów i ponosząc tylko 2 porażki. Po raz drugi podczas tych mistrzostw Anastasiya Obukhava zakończyła rywalizację tuż za podium. W grupie do lat 18 zajęła 4. miejsce z dorobkiem 11,5 punktu.

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Dramatyczny mecz Lowlanders z dwoma dogrywkami

Mariusz Klimaszewski

To był istny dreszczowiec w Ząbkach. Po serii dwóch dogrywek Warsaw Eagles pokonali Lowlanders Białystok 41:35 i to oni zagrają w finale PFL z Panthers Wrocław

Lowlanders Białystok po raz dwunasty zagraли w półfinale mistrzostw Polski. Białostoczanie trzykrotnie wywalczyli mistrzostwo kraju.

Zdecydowanym faworytem tegorocznego półfinału futbolu ame-

rykańskiego była drużyna Eagles Warsaw, która rok temu stanęła na drodze naszej drużyny do mistrzostwa Polski. W tym roku obie ekipy spotkały się w półfinale.

Lepiej w mecz, który rozegrany został w Ząbkach, weszli Białostoczanie, którzy objęli prowadzenie 14:0. Do przerwy był już remis, ale w dalszej części Lowlanders znowu uzyskali przewagę wygrywając 21:14.

Na dwie minuty przed końcem spotkania przewagę przyłożenia mieli białostoczanie. Gospodarze

doprowadzili jednak do dogrywki, po akcji Krzysztofa Nosowa.

Ten sam zawodnik przesądził o losach całego meczu w Ząbkach zdobywając przyłożenie w drugiej dogrywce półfinału.

W finale Polskiej Futbol Ligi zagra drużyna Warsaw Eagles American Football Club z Panthers Wrocław.

Drużyna z Wrocławia w drugim półfinale Polskiej Futbol Ligi pokonała Silesie Rebels Katowice 55:34.

Mecz finałowy PFL - Polish Bowl zaplanowany jest na 26 lipca.



Zespół Lowlanders Białystok w spotkaniu finałowym przegrał z Eagles Warsaw po dwóch dogrywkach

MISTRZOWIE
MOTORYZACJI



Mitsubishi 3000GT VR4, 1994, Pawel Choroszynski



Iron horse, 2006, Stanislaw Kolnierowicz

Targi Kielce
exhibition & congress centre

DUBIT

MOTO SALON

motofakty.pl

PLEBISCYT ZA NAMI GALA OGÓLNOPOLSKA PODCZAS WIELKIEJ IMPREZY - ROTINGER DUB IT FESTIVAL

Nagrodziliśmy Mistrzów Motoryzacji 2026



ZDJĘCIA: MIKOŁAJ OPATOWSKI

11 lipca w Targach Kielce nagrodziliśmy laureatów plebiscytu Mistrzowie Motoryzacji 2026, organizowanego przez Polska Press Grupę.

Ogólnopolska gala finałowa odbyła się podczas wielkiej imprezy w Targach Kielce - Rotinger Dub It Festival, która przyciągnęła tysiące pasjonatów luksusowych, stuningowanych samochodów, klasyków i motocykli.

Wśród nich znaleźli się laureaci plebiscytu Mistrzowie Motoryzacji 2026, którzy odebrali swoje nagrody i tytuły na scenie.

- To pasja, która wymaga dużo pracy i środków finansowych, ale przynosi dużo satysfakcji - mówił podczas wydarzenia Przemysław Milczarek, właściciel Porsche 911 z 1985 roku, które wygrał w kategorii Fura Roku.

Oto laureaci ogólnopolskiej akcji Mistrzowie Motoryzacji 2026

Mistrz Motoryzacji: I miejsce: Kacper Kozicki - Chery G&G Auto, Lublin (woj. lubelskie), II miejsce: Łukasz Szyjka - Nauka Jazdy Moto Szkoła, Oświęcim (woj. małopolskie), III miejsce: Paweł Bondar - Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Białystok (woj. podlaskie), IV miejsce: Bernadeta Ohs - PKM, Gdynia (woj. pomorskie), V miejsce: Mariusz Piechowski - M - AUTO

Service, Opole (woj. opolskie), VI miejsce: Wojciech Jarnot - KIA Patecki, Kraków (woj. małopolskie), VII miejsce: Przemysław Koziorzemski - Auto Mechanik Koziorzemski, Pawłówek (woj. kujawsko-pomorskie), VIII miejsce: Adrian Żemojcin - Volkswagen Chylińscy, Warszawa (woj. mazowieckie), IX miejsce: Albert Tarnawski - OSK Magic Ride, Jarosław (woj. podkarpackie), X miejsce: Robert Koźlakowski - Auto Serwis Bartodzieje, Bydgoszcz (woj. kujawsko-pomorskie).

Mistrz Motoryzacji Roku otrzymał nagrodę finansową w wysokości 40 tysięcy złotych, natomiast laureaci, którzy zajęli miejsca od 10. do 2., oprócz pamiątkowego dyplomu, otrzymali voucher na wakacje o wartości 5 tysięcy złotych do wykorzystania w biurze podróży Itaka.

Warsztat Samochodowy Roku: I miejsce: F.U. Auto-Kolor - Nowy Sącz (woj. małopolskie), II miejsce: T.W Garage Naprawa Aut BMW Tomasz Wypych - Gorzów Wielkopolski (woj. lubuskie), III miejsce: Auto Mechanik Koziorzemski - Pawłówek (woj. kujawsko-pomorskie).

Szkoła Jazdy Roku: I miejsce: Nauka Jazdy Moto Szkoła - Oświęcim (woj. małopolskie), II miejsce: Safe Driving Kowalczyk & Tajsiak - Wro-

claw (woj. dolnośląskie), III miejsce: OSK Artur - Dąbrowa Górnicza (woj. śląskie).

Firma Transportowa Roku: I miejsce: CTaxi - Gdańsk (woj. pomorskie), II miejsce: KOSPI PRZEMYSŁAW KOTLIICKI - Tuszyń (woj. łódzkie), III miejsce: InMotion Daria Jabłońska - Mysłowice, ks. kard. (woj. śląskie).

Auto Detailing Roku: I miejsce: AutoZadbanie.pl - Nasiegniewo (woj. kujawsko-pomorskie), II miejsce: Deja Vu Auto Detailing - Cisek (woj. opolskie), III miejsce: Pinkstar Detailing - Działdowo (woj. warmińsko-mazurskie)

ALE FURA!: I miejsce: Porsche 911, 1985 - Przemysław Milczarek (woj. łódzkie), II

miejsce: Nissan Micra, 2000 - Wojciech Rzeźniczek (woj. opolskie), III miejsce: Ford Ranchero, 1978 - Mariusz Trawiński (woj. podlaskie).

ALE MOTOR!: I miejsce: Yamaha XV1600, 1999 - Jacek Orwat (woj. kujawsko-pomorskie), II miejsce: Iron horse, 2006 - Stanisław Kolnierowicz (woj. podlaskie), III miejsce:

Triumph Rocket 3GT Storm, 2025 - Agnieszka Pałczyńska, Opole (woj. opolskie).

Na stronie motofakty.pl znajdziesz wykaz zwycięzców plebiscytu Mistrzowie Motoryzacji 2026 w poszczególnych kategoriach we wszystkich województwach, a także bardzo obszerną fotorelację z tej wielkiej ogólnopolskiej gali.

Rotinger Dub It Festival to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz miłośników motoryzacji. Targi Kielce, gospodarz tego festiwalu, przyciągnęły tłumy pasjonatów, którzy zjechali z różnych zakątków kraju. Można było podziwiać ponad 800 wyjątkowych samochodów, światowe legendy tuningu, drift, tysiące koni mechanicznych i projekty sprowadzone z różnych stron Europy, Stanów Zjednoczonych oraz Japonii.

Podczas festiwalu można było zobaczyć zarówno klasyczne modele samochodów, jak i nowoczesne maszyny, które zachwycaly swoimi unikalnymi modyfikacjami. Wśród ponad 800 prezentowanych aut były spektakularne projekty tuningowe, supersamochody, klasyki, auta wyścigowe, driftowe oraz terenowe. Wiele z nich powstało przez lata i było budowanych od podstaw przez właścicieli, dla których motoryzacja jest sposobem na życie.



GALA OGÓLNOPOLSKA WSZYSTKIE ZDJĘCIA Z WYDARZENIA ZNAJDZIECIE NA STRONIE MOTOFAKTY.PL

Oto najlepsi z najlepszych w Polsce!





Katarzyna Ryś zdobywa wyjątkowy tytuł Mistrza Motoryzacji!

W plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji Czytelnicy docenili profesjonalizm, zaangażowanie i wysoką jakość obsługi klientów.

Tytuł Doradcy ds. Sprzedaży Samochodów Roku w województwie podlaskim zdobyła Katarzyna Ryś z salonu Chery - Best Auto w Białymstoku. To wyróżnienie jest przede wszystkim wyrazem zaufa-

nia osób, które miały okazję skorzystać z Jej wsparcia podczas zakupu samochodu. W branży motoryzacyjnej, gdzie decyzje klientów często należą do najważniejszych wydatków w życiu, takie uznanie ma szczególną wartość.

Praca doradcy ds. sprzedaży samochodów to znacznie więcej niż prezentacja oferty czy podpisanie umowy. To przede wszystkim umiejętność słuchania potrzeb

klientów, poznawania ich oczekiwań oraz proponowania rozwiązań najlepiej dopasowanych do stylu życia, budżetu i planów na przyszłość. Właśnie takie podejście najczęściej zadecydowało, że pani Katarzyna zdobyła sympatię klientów oraz głosujących w plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji.

Wyróżnienie zdobyte przez Katarzynę Ryś pokazuje, że w swojej codziennej pracy stawia na profe-

sjonalizm oraz budowanie długotrwałych relacji. Klienci coraz częściej oczekują nie tylko fachowej wiedzy o samochodach, ale również rzetelnego doradztwa, cierpliwości i indywidualnego podejścia.

Sukces w plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji nie jest dziełem przypadku. Za takim wyróżnieniem stoi codzienna praca, zaangażowanie oraz konsekwencja w budowaniu wysokich standardów obsługi.



Bardziej niż technika liczy się to, żeby kursant uwierzył w siebie

Martyna Mierzejewska-Skrodzka (Ośrodek Szkolenia Zawodowego OSKAR, Łomża) jest instruktorką z 6-letnim stażem. Dziś wie, że wybór tego zawodu był jedną z lepszych decyzji w życiu.

- Moi rodzice od 1993 roku prowadzą szkołę nauki jazdy - Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Łomży i można powiedzieć, że wychowałam się

przy samochodach i kursantach. Jazda była dla mnie czymś naturalnym od dziecka. Kiedy dorosłam, okazało się, że nie tylko lubię jeździć, ale mam też cierpliwość i smykałkę do tłumaczenia innym. Połączenie rodzinnej pasji z moim własnym charakterem sprawiło, że wybór tego zawodu był dla mnie oczywisty - wspomina Instruktor Jazdy Roku. Największą satysfakcję daje Jej moment, kiedy widzi w oczach kursanta, że już

wie, że coś zaskoczyło, że strach minął i zastąpiła go pewność siebie. - Pamiętam kursantkę, która przychodziła na zajęcia błada ze stresu i płakała po każdej lekcji, bo była przekonana, że nigdy się nie nauczy. Podeszłam do tego spokojnie, bez presji, małymi krokami. Kiedy zdała egzamin za pierwszym razem, zadzwoniła do mnie z płaczem, ale już ze szczęścia. To jest właśnie ten moment, dla którego warto - wspomina.

Pani Martyna studiuje psychologię i to bardzo pomaga Jej w pracy: rozumie, jak działa stres, jak wpływa na koncentrację i jak ważne jest odpowiednie słowo w odpowiednim momencie. Czasem bardziej niż technika jazdy liczy się to, żeby kursant po prostu uwierzył w siebie. Najważniejsze jest to, żeby kursant wyjeżdżał z lekcji z poczuciem, że zrobił postęp: - Bo to właśnie z małych kroków składa się pewny kierowca.



Dzięki Jego pracy ktoś może dostać drugą szansę... na życie

- Ten zawód nauczył mnie odpowiedzialności, cierpliwości i opamiętania. Na drodze nie ma miejsca na brawurę czy chwilę nieuwagi, szczególnie kiedy od czasu przejazdu może zależeć ludzkie życie - mówi Kierowca Roku.

Paweł Bondar (Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Białystok) motoryzacją interesował się od najmłodszych lat. - Dziś wykonuję zawód kie-

rowcy od wielu lat i mimo ogromnej odpowiedzialności oraz dyspozycyjności praktycznie przez całą dobę, nie wyobrażam sobie innej pracy. Najbardziej cenię poczucie, że moja praca ma realny wpływ na życie innych ludzi. W moim przypadku nie chodzi wyłącznie o samą jazdę, ale o odpowiedzialność za bezpieczne i terminowe dostarczenie narządów do transplantacji. Każdy wyjazd to ogromne

skupienie, ale też świadomość, że gdzieś ktoś czeka na szansę na nowe życie - podkreśla. Zawód ten uczy pokory oraz tego, jak ważna jest współpraca i zaufanie między ludźmi. Dzięki tej pracy jeszcze bardziej docenił wartość czasu, zdrowia i ludzkiego życia.

Nigdy nie zapomni momentów, kiedy po zakończonym transporcie dowiadywał się, że operacja przeszczepu zakończyła się powodze-

niem. - To są chwile, których nie da się opisać słowami. Wtedy człowiek naprawdę czuje, że jego praca ma sens. Pamiętam też wiele trudnych wyjazdów, nocnych tras, jazdy w bardzo złych warunkach pogodowych czy ogromnej presji czasu. Jednak największe emocje zawsze towarzyszą świadomości, że dzięki wspólnej pracy całego zespołu ktoś dostał drugą szansę na życie - opisuje pan Paweł.



Kontynuuje rodzinną tradycję, którą rozpoczął pradziadek

Mechanik Roku, Radosław Mazur (Auto Serwis Mazur, Netta-Folwark) wspomina, że praca, którą wykonuje, stała się już nie jako rodzinną pasją, a wszystko za sprawą pięknej tradycji.

Motoryzacja jest obecna w rodzinie naszego zwycięzcy od pokoleń, już Jego pradziadek i dziadek byli mechanikami. Tata pana Radosława również pracował w tym zawodzie,

a także Jego rodzeństwo. Można więc powiedzieć, że to nie tylko zawód, ale przede wszystkim rodzinna pasja, z którą dorastał od najmłodszych lat.

- Najważniejsze w tej pracy jest dla mnie zadowolenie klienta i dobrze wykonana usługa od początku do końca. Zawsze stawiam na dokładność, solidność i jakość, tak aby klient wyjechał zadowolony i bez potrzeby późniejszych

poprawek - przekazuje pan Radosław.

Zapytaliśmy Go także o to, czy ma w pamięci jakąś sytuację, związaną z pracą, która szczególnie zapadła Mu w pamięć. - Jedną z sytuacji, której nigdy nie zapomnę, była pomoc klientce w wieczór wigilijny, zaledwie tydzień po otwarciu warsztatu. W drodze do rodziny zepsuł się jej samochód, więc postanowiłem bezinteresownie jej po-

móc. W ramach wdzięczności wykonała mi sesję zdjęciową warsztatu i wystawiła bardzo pozytywną opinię. To była dla mnie ogromna satysfakcja i dowód, że warto pomagać ludziom - opisuje Mechanik Roku. Bo Jego praca to przede wszystkim bezpieczeństwo, jakie pozostawia po sobie. Dzięki swojej wiedzy i swoim umiejętnościom sprawia, że klienci odzyskują nie tylko sprawne auto, ale i spokój.



Największa satysfakcja? Zdecydowanie powracający klient

- Największa satysfakcja jest dla mnie powracający klient z kolejnym autem - wyznaje Bartosz Zgoliński z firmy, która zwyciężyła w kategorii Auto Detailing Roku.

- Moja pasja rozpoczęła się, jak byłem jeszcze małym chłopcem, jak razem z tatą myliśmy auto na podwórku, już wtedy wiedziałem, że będę robił to zawodowo - wspo-

mina Bartosz Zgoliński. Dziś prowadzi profesjonalne studio auto kosmetyki samochodowej w Białymstoku. Które cieszy się sympatią klientów, o czym najlepiej świadczą przyznawane firmie wyróżnienia w naszym plebiscycie już kilka lat z rzędu. Luxcar Auto Detailing (Białystok, Wallenroda 10) świadczy usługi kompleksowego czyszczenia i pielęgnacji wnętrza samochodów, prania tapi-

cerki, renowacji skór, czyszczeniem oraz impregnacją wszystkich elementów w aucie. Ich specjalnością jest przywracanie samochodów do stanu fabrycznego jak z salonu. Posiadają certyfikowane akredytacje na profesjonalne zabezpieczanie lakieru powłokami. Świadczą również usługi wygłuszenia, wyciszania wnętrza aut, tak aby zapewnić jak największy komfort jazdy. Stawiają na materiały

i produkty najwyższej jakości, które w połączeniu z wiedzą i umiejętnościami profesjonalistów, stanowią gwarancję dobrze wykonanej usługi.

Zapytaliśmy zwycięzców także o to, czy mają w pamięci jakieś szczególne auto, takie zlecenie, które wspominają do teraz. - Mustang GT z 1969r 5.0 V8 Grand Coupe - odpowiada pan Bartosz z Luxcar Auto Detailing.



Łączą doświadczenie z nowoczesnym podejściem do podróżowania

BaginskiBus (Książyno, Mazowiecka 33A) z tytułem Firmy Transportowej Roku w naszym województwie!

BaginskiBus to firma przewoźowa z Podlasia, która od 1995 roku konsekwentnie buduje swoją pozycję na rynku transportu krajowego i międzynarodowego. Łączą doświadczenie z nowoczesnym podejściem do podróżowania, dziś nie

chodzi już tylko o dojazd z punktu A do B, ale o komfort, bezpieczeństwo i przewidywalność całej podróży.

Zwycięska firma specjalizuje się w przewozach osób z Białegostoku i całej Polski do wielu miast w Europie. Dzięki dobrze zorganizowanej siatce odbiorów docierają również do mniejszych miejscowości, zapewniając wygodny start podróży. Ich siłą są doświadczeni kierowcy,

którzy nie tylko dbają o bezpieczeństwo, ale również o wysoką kulturę obsługi i spokojny przebieg każdej trasy. Stawiają na punktualność, transparentność i realny kontakt z pasażerem. Kolejnym ważnym czynnikiem jest flota, a to w przypadku BaginskiBus to szereg nowoczesnych busów i autokarów renomowanych marek. W trosce o bezpieczeństwo pojazdy są regularnie serwisowane i wyposażone w roz-

wiązania, których oczekują współcześni pasażerowie. Rozwijają również ofertę w zakresie turystyki, organizując przejazdy dla grup zorganizowanych, wycieczki zagraniczne oraz transport na wydarzenia i wyjazdy okolicznościowe. Wspierają zarówno klientów indywidualnych, jak i biura podróży, szkoły czy firmy, zapewniając elastyczne rozwiązania dopasowane do charakteru wyjazdu.



„Świata nie zmienisz, ale mając prawo jazdy, swoje życie tak”

Niektórych instruktorów nie trzeba długo przedstawiać. Krzysztof Metelski jest jednym z nich. Wiele kursantów już go zna i wie jedno: potrafi uczyć tak, żeby naprawdę zrozumieć jazdę.

Szkołę Jazdy Roku w naszym województwie zostaje OSK Metelski (Łomża, Bernatowicza 6/7). W tym miejscu mają jedną, prostą dewizę:

„Świata nie zmienisz, ale mając prawo jazdy swoje życie tak”. Te słowa kierują właśnie do swoich kursantów, których nie tylko uczą zasad ruchu drogowego oraz prowadzenia pojazdów, dają im bowiem także pewność siebie i praktyczne umiejętności, które zostają na całe życie.

- Nasz Ośrodek w Łomży powstał w celu profesjonalnego szkolenia przyszłych kierowców. Doświadcze-

nie naszych instruktorów owocuje bardzo wysoką zdawalnością egzaminu państwowego. Potrafią oni w miłej atmosferze, w bezstresowy sposób przeprowadzać szkolenie na prawo jazdy kat. B. Dla osób chcących doszkolić się po dłuższej przerwie w jeżdżeniu, również mamy ofertę - przedstawiają Szkołę Jazdy Roku. Indywidualny program szkolenia praktycznego dopasowany, do każdego kursanta sprawia, że ci

czują się tam naprawdę dobrze. A dla wielu prowadzenie auta to naprawdę duże przeżycie, dlatego OSK Metelski zapewnia bezstresową naukę jazdy, indywidualny program szkolenia, zawsze mają czas dla swoich kursantów, oferują także elastyczne godziny szkolenia. Z czego są najbardziej zadowoleni? - Z wypracowanego programu szkolenia, co daje wysokie wyniki podczas egzaminów państwowych - mówią.



Nie ma rzeczy niemożliwych! Żadna usterka nie jest Im straszna

Tytuł Warsztatu Roku w plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji 2026 zdobywa firma, która od lat buduje silną pozycję na lokalnym rynku, dzięki rzetelności i zaufaniu klientów.

Mechanika Pojazdowa Auto Pomoc Mariusz Barszczewski (Suwałki, Majerskiego 4) to firma, u której podstaw leży ogromne doświadczenie w branży oraz pro-

fesjonalizm i serce, które wkładają w każde zlecenie. Warsztat Samochodowy Roku zajmuje się serwisowaniem pojazdów ciężarowych, budowlanych oraz rolniczych. Posiadają holownik do ciężkiej pracy, dzięki czemu mogą podejmować się holowania pojazdów ciężarowych, maszyn budowlanych i rolniczych. Świadczą także usługi transportowe maszyn budowlanych, rolniczych. Oprócz

szerokiego zakresu usług firma stawia na terminowość oraz indywidualne podejście do każdego klienta. Dzięki nowoczesnemu zapleczu technicznemu i wykwalifikowanej kadrze jest w stanie skutecznie realizować nawet najbardziej wymagające naprawy oraz zlecenia transportowe. Wieloletnie doświadczenie sprawia, że Mechanika Pojazdowa Auto Pomoc Mariusz Barszczewski cieszy się

zaufaniem klientów z regionu, którzy chętnie korzystają z Ich usług i polecają je innym. Nigdy nie zostawiają klientów bez wsparcia, niezależnie od pory dnia czy nocy są gotowi szybko zareagować i udzielić profesjonalnej pomocy w każdej sytuacji na drodze. Dzięki temu kierowcy mogą liczyć na realne poczucie bezpieczeństwa oraz sprawne rozwiązanie problemu.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

motofakty.pl

**Motoryzacja
na wysokich obrotach**

motofakty.pl



Daj się wkreślić w motoryzację!



- Czym będą jeździć Polacy za kilka, kilkanaście lat?
- Do kogo należą marki samochodowe?
- Ferrari. Emocje, styl, dźwięk i szybkość
- Porsche 911. Samochód ma zachwycać tym jak jedzie, a nie jak jest skonstruowany

A także testy, wrażenia z jazdy, porównania, porady, fascynacje i historia motoryzacji.

Zapraszamy do lektury!

MOTO SALON

Magazyn do nabycia w salonach prasowych

LAUREACI AKCJI ALE FURA! I ALE MOTOR!

MIEJSCE I

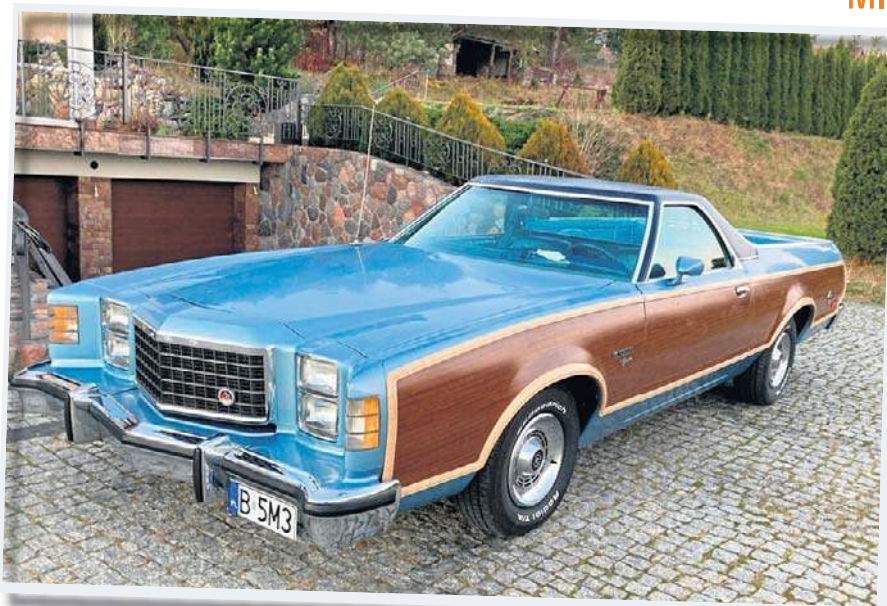


Mitsubishi 3000GT VR4, 1994. Paweł Choroszyński



Iron horse, 2006.
Stanisław Kolnierowicz

MIEJSCE II



Ford Ranchero, 1978. Mariusz Trawiński



BMW G310R. Hubert Radłowski

MIEJSCE III



Ford mustang, 1995. Ryszard Napiorkowski



SAM TR1300. Romuald Klimuszko, Giełczyn

LAUREACI PLEBISCYTU

MECHANIK ROKU	
Białystok	Marek Budnik , AutoMarek Białystok, Białystok
Suwałki	Arkadiusz Janczewski , ARCARS Arkadiusz Janczewski, Suwałki
powiat augustowski	Radosław Mazur , Auto Serwis Mazur, Netta-Folwark
powiat białostocki	Kamil Cimo ch, Petit Forestier, Ignatki
powiat bielski	Michał Kawiecki , Auto Serwis Kawmech, Bielsk Podlaski
powiat grajewski	Adam Grzegorzczuk , Mechanika Pojazdowa i Wulkanizacja Pit Stop Adam Grzegorzczuk, Grajewo
powiat hajnowski	Marcin Pietruczuk , Mechanika pojazdowa, Hajnówka
powiat kolneński	Grzegorz Rakowski , Auto hobby, Kolno
powiat łomżyński	Łukasz Baczewski , Auto Naprawa Łukasz Baczewski, Wygoda
powiat moniecki	Paweł Dołżyk , Automechanika Paweł Dołżyk, Gurbicze
powiat sejneński	Artur Rutowicz , Rutowicz Auto Serwis, Półkoty
powiat wysokomazowiecki	Piotr Szlendak , Auto Serwis Szlendak, Wysokie Mazowieckie

INSTRUKTOR JAZDY ROKU	
Białystok	Stanisław Drożdżewicz , CSK Drift Szkoła Jazdy, Białystok
Łomża	Martyna Mierzejewska-Skrodzka , Ośrodek Szkolenia Zawodowego OSKAR, Łomża
Suwałki	Grzegorz Rojek , OSK Na Luzie Marcin Rojek, Suwałki
Region białostocki	Artur Obuchowski , OSK Arnold, Bielsk Podlaski
Region łomżyński	Janusz Jakimowicz , OSK Ludwik Jaczyński, Grajewo

KIEROWCA ZAWODOWY ROKU	
Białystok	Paweł Bondar , Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Białystok
Łomża	Dorota Buczyńska , MPK, Łomża
Suwałki	Karol Gościewski , Bolt, Suwałki
Region białostocki	Michał Golembicki , BaginskiBus, Księżyno
Region łomżyński	Damian Brzozowski , Faster Typa Radosław, Kolno

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU	
Białystok	Mechanika Pojazdowa Radosław Paszko , Białystok, Radziwonika 6
Suwałki	Mechanika Pojazdowa Auto Pomoc Mariusz Barszczewski , Suwałki, Majerskiego 4
powiat białostocki	Mechanika pojazdowa Mariusz Ferenc , Sobolewo, Zacisza 2/1
powiat grajewski	PitStop , Grajewo, Wyzwolenia 52
powiat hajnowski	Mechanika pojazdowa Marcin Pietruczuk , Hajnówka, Czajki 6

SZKOŁA JAZDY ROKU	
Łomża	OSK Metelski , Łomża, Bernatowicza 6/7
Region białostocki	OSK Arnold , Bielsk Podlaski, Szkolna 5
Region łomżyński	Szkolenie Kandydatów na Kierowców Mariusz Orłowski , Szczuczyn

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU	
1. miejsce	Katarzyna Ryś , Chery - Best Auto, Białystok
2. miejsce	Norbert Lisowski , ASW Wojciula Sp. z o.o., Białystok
3. miejsce	Ewelina Tadrzak , Volkswagen - Autoryzowany Salon i Serwis. Fiedorowicz, Białystok

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU	
1. miejsce	BaginskiBus , Księżyno, Mazowiecka 33A
2. miejsce	WSCHÓD EXPRESS Michał Aleksiejuk , Białystok, Elewatorska 11
3. miejsce	Cooltura Taxi , Białystok, Składowa 10

AUTO DETAILING ROKU	
1. miejsce	Luxcar Auto Detailing , Białystok, Wallenroda 10
2. miejsce	Lucky Studio Detailing Kosmetyka Samochodowa , Łomża, Szosa do Mężenina 16
3. miejsce	AUTO BLASK-Krzysztof Zalewski , Czyżew, Łąkowa 19

AUTOPROMOCJA

Q504585694C

Polecamy →

strefa
BIZNESU

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl